

PROTOKÓŁ Nr XXXIV/2013

z obrad XXXIV SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 24 kwietnia 2013 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.05 do godz. 14.00.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta p. Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta p. Marek WASZKOWIAK i p. Sławomir LOREK, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, Sekretarz Miasta p. Marek ZAWIDZKI, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia XXXIV Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 22 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Statutu Miasta Konina na sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radnego p. Mateusza Cieślaka.

Radny p. Mateusz Cieślak wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Następnie Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem Państwu Radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

19 kwietnia br. przekazałem Państwu nowy porządek obrad, który na wniosek Prezydenta Miasta Konina uzupełniłem:

- w punkcie 8 b) o – projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości – druk nr 607,
- w punkcie 16 o – projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 444 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego – druk nr 611,

- w punkcie 17 o – projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu dla Rodzin Wielodzietnych z terenu miasta Konina „Rodzina 3+” – druk nr 609,
- w punkcie 18 o – projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów – druk nr 610
- oraz w punkcie 19 o – projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – druk nr 608.

16 kwietnia br. Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Koninie wycofał skargę zawartą w piśmie z dnia 4.04.2013 r. na naruszającą przepisy decyzję dyrektora Centrum Kształcenia Praktycznego. W związku z tym punkt 13 – projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na dyrektora Centrum Kształcenia Praktycznego w Koninie zostanie zdjęty z porządku obrad.

Na wniosek Prezydenta Miasta zdjęto z porządku obrad druk nr 597 – obciążenie nieruchomości służebnością gruntową.”

Przypomniał, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają uwagi do proponowanego porządku obrad.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. W głosowaniu 22 radnych „za” Rada Miasta Konina przyjęła zmiany w porządku obrad XXXIV Sesji RMK.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady stwierdził, że realizowany będzie następujący:

porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Podjęcie uchwały w sprawie uzupełnienia składu rady (druk nr 601).
3. Złożenie ślubowania przez nowego radnego.
4. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok (druk nr 604),
 - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013-2017 (druk nr 605).
6. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic: Romana Dmowskiego i Tadeusza Kościuszki (druk nr 598).
7. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla obszaru położonego w rejonie ulic: Europejska – Kolska – Brzozowa (obręb Wilków) (druk nr 599).
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zbycia nieruchomości (druk nr 596),
 - b) nabycia nieruchomości (druk nr 607).

9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw nowo projektowanym ulicom w Koninie (druk nr 600).
10. Przyjęcie Sprawozdania z realizacji Programu współpracy samorządu miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami za rok 2012.
11. Przyjęcie Oceny Zasobów Pomocy Społecznej na rok 2012 dla Miasta Konina.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie powołania KOMISJI REWIZYJNEJ (druk nr 602).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 603).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 444 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego (druk nr 611).
15. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu dla Rodzin Wielodzietnych z terenu miasta Konina „Rodzina 3+” (druk nr 609).
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 610).
17. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 608).
18. Wnioski i zapytania radnych.
19. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
20. Zamknięcie obrad XXXIV Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie przystąpiono do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Podjęcie uchwały w sprawie uzupełnienia składu rady (druk nr 601).

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, że na XXXIII sesji Rada stwierdziła wygaśnięcie mandatu radnego w Okręgu Wyborczym Nr 3 w Koninie. Dodał, że podczas dzisiejszej sesji należy dokonać uzupełnienia składu Rady o nowego radnego. Stwierdził, że uzupełnienia składu rady, zgodnie z art. 194 ustęp 1 i 2 – ordynacji wyborczej – dokonuje rada podejmując w tej sprawie stosowną uchwałę.

Następnie poinformował, że radni otrzymali projekt uchwały oznaczony numerem druku 601, w którym na miejsce Pani Elżbiety SIUDAJ-POGODSKIEJ wstępuje do Rady Pan Wiesław WANJAS.

Pan Wiesław WANJAS – wyraził zgodę na przyjęcie mandatu.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 601 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uzupełnienia składu rady – o Pana Wiesława WANJASA.

Uchwała Nr 558 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

3. Złożenie ślubowania przez nowego radnego.

Przechodząc do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że dotyczy on złożenia ślubowania przez nowego radnego. Dodał, że na dzisiejszej sesji obecny jest Pan Wiesław WANJAS, który przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radnego złoży ślubowanie.

Poinformował, że ślubowanie odbywa się w ten sposób, że po odczytaniu ROTY wywołany radny wypowiada słowo „*ślubuję*”, lub zwrot „*ślubuję, tak mi dopomóż Bóg*”.

Poprosił wszystkich o powstanie i odczytał Rotę Ślubowania następującej treści:

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.”

Pan radny Wiesław WANJAS powiedział, cytując: „Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg”.

Przewodniczący Rady podziękował za dopełnienie ustawowego obowiązku.

Głos zabrał radny p. W. WANJAS, cytując: „Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim Państwu radnym tym, którzy głosowali za i tym, którzy się wstrzymali za to, że przyjęli mnie w swoje grono. Jestem pewien, że będę się dobrze czuł i Państwo również. Dziękuję.”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym, dołączyć się do tych życzeń. Wszystkiego dobrego dla Pana radnego Wanjasa.

Chciałbym również poinformować Wysoką Radę, że Pani radna Urszula Maciaszek, nie ukrywam, że jest to radna, którą darzę ogromną sympatią i zastrzegam się, że nie ze względu na niewątpliwą urodę, ale przede wszystkim ze względu na aktywność i przejawy różnego rodzaju działalności szczególnie z dziećmi i młodzieżą. Pani radna ma dzisiaj urodziny. Chciałbym w związku z tym złożyć najlepsze życzenia.”

4. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że treść sprawozdania z pracy Prezydenta Miasta Konina radni otrzymali drogą elektroniczną w dniu 22 kwietnia 2013 r.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Mam pytanie do Pana Prezydenta za okres międzysesyjny o coś, co nie znalazło się w sprawozdaniu Prezydenta, co jednak dotyczy funkcjonowania naszego samorządu i myślę, że jest to dosyć istotna sprawa. Chodzi mi o rozpisany przez Pana Prezydenta konkurs na promocję miasta. Ja przypomnę, że był to konkurs, gdzie aspirowaliśmy o środki zewnętrzne z Unii Europejskiej, które były przeznaczone na promocję miasta. Konkurs ten wygrała Fundacja Rozwoju Polskiego Eksportu. Mam parę pytań do Pana Prezydenta właśnie w tym zakresie.

Wiemy, że to był konkurs nietypowy, bo skierowany do konkretnych instytucji, do organizacji pozarządowych. Ja mam pytanie do ilu instytucji tego typu, z jakim wyprzedzeniem i w jaki sposób skierowano zaproszenia do złożenia tej oferty. Kto był odpowiedzialny za sprawdzenie wiarygodności organizacji w podstawowym zakresie, czyli: dane KRS, adres, sposób kontaktowania się czy też strona internetowa. Następne pytanie, czy jest możliwe rozpisanie kolejnego konkursu i sięgnięcie po te środki. Ostatnie już pytanie, czy Pan Prezydent może odpowiedzieć, jakie były przyczyny rezygnacji Fundacji Rozwoju Polskiego Eksportu z realizacji umowy i czy aby treść umowy została dobrze sformułowana, została dobrze ułożona, skoro strona umowy, po jej zawarciu, mogła bezkarnie z niej zrezygnować, pozostawiając miasto bez możliwości kontynuowania projektu i korzystania z przyznanych środków. Takie pytania składam w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej.”

Głos zabrał Z-ca Przewodniczącego Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Właściwie w tym samym duchu, bo to jest temat, nad którym też się od dłuższego czasu zastanawiam. Ten temat nie znalazł się w sprawozdaniu, natomiast dotyczy tego okresu, który nas interesuje, w związku z tym ja bym jeszcze ten temat poszerzył. Oczywiście pojawiło się jakieś wyjaśnienie ze strony organizacji, ze strony Fundacji. Wyjaśnienie, które według mnie, chyba nie chcę użyć takiego określenia, nie do końca jest poważne. Trudno mi uwierzyć, że dziennikarze mają aż tak wielki wpływ na to, co się dzieje. Ja zawsze doceniam dziennikarzy, natomiast jest dowód na to, że dziennikarze są pierwszą władzą, a nie czwartą. Poprosiłbym o komentarz, bo oczywiście ten, z którym my się żeśmy zetknęli jest to komentarz ze strony Fundacji natomiast, jaki komentarz do tej całej sytuacji jest ze strony miasta, jakie były powody, jakie były tak naprawdę przyczyny.”

Odpowiedzi udzielił Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Historia dotycząca konkursu na promocję miasta jest dość długa, ponieważ prace i nasza aplikacja do tego projektu trwały bardzo długo i o tym poproszę, żeby powiedziała Pani Barbara Kietner, która od początku nad tym projektem pracowała, była także w kontakcie z odpowiednim ministerstwem. Ja postaram się tylko nakreślić te wszystkie ogólniejsze uwarunkowania, które w moim osobistym przekonaniu mogły doprowadzić do tego, że nastąpiło zerwanie

umowy. Ale zanim o tym, to chciałbym powtórzyć te podstawowe uwagi, one mają zasadnicze znaczenie dla sprawy, o której mówimy, gdyż od samego początku pojawiały się błędne informacje. Były także pod moim adresem przekazywane nieuprawnione oczekiwania, jako że sam konkurs przez niektóre osoby, przez niektóre organizacje był na początku, kiedy o tej sprawie mówiono publicznie, traktowany w ten sposób, że prowadzony był konkurs w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych, która daje oczywiście zarówno tym, którzy uczestniczą w tym procesie, ale także innym podmiotom i osobom publicznym, możliwość wglądu do dokumentacji, do złożonych ofert, możliwość ich oceny, ale przede wszystkim wzajemnie ci konkurenci, którzy stają do rywalizacji zamówienia publicznego, mogą szczegółowo analizować złożone oferty. Tutaj mamy do czynienia z zupełnie inną sytuacją, a mianowicie, konkurs prowadzony był w oparciu o ustawę o organizacjach pożytku publicznego i o wolontariacie. Ta ustawa stawia wyraźne wymagania wobec organizatorów konkursu i zakłada także określone uwarunkowania prawne. One polegają na tym, że jeżeli konkurs dotyczy ewentualnego zadania o wartości powyżej 10 tys. zł, to tak naprawdę my nie mamy żadnego prawnego uzasadnienia, żeby publicznie prezentować złożone oferty, żeby publicznie prezentować przebieg konkursu, bo jest to ustawowo zastrzeżone dla komisji, która została powołana, by ten konkurs przeprowadzić i moimi stosownymi zarządzeniami taka komisja została powołana. Pracom tej komisji przewodniczyła Pani Barbara Kietner i pozostałe osoby, które w tym zarządzeniu takie upoważnienie posiadały.

Chciałbym podkreślić, że to oczekiwanie na to, że zaprezentujemy publicznie oferty, że przedstawimy wynik konkursu opinii publicznej było nieuprawnione. To spowodowało, a nie chęć ukrycia czegośkolwiek, że te wystąpienia, te oczekiwania o pokazanie ofert nie zostały spełnione. Jeśli o tym mówię, to chciałbym także poinformować Wysoką Radę i Państwa gości, że wystąpiłem do Fundacji, która odstąpiła od umowy, wystąpiłem w formie pisemnej o wyrażenie pisemnej zgody na to, bym mógł wszystkie te materiały przedstawić opinii publicznej. Jeśli taką zgodę uzyskam, to wówczas te materiały zostaną zaprezentowane zarówno przez nas, jako Urząd Miejski, ale także, jeśli będzie zainteresowanie przez organizację, czy inne podmioty, które będą chciały mieć wgląd do tych dokumentów, będą one dostępne, ale powtórzę to raz jeszcze, dla mnie potrzebna jest pisemna zgoda Fundacji.

Do ilu podmiotów zostały skierowane informacje o rozpisaniu konkursie. O tym poproszę, żeby w swoim wystąpieniu powiedziała Pani Barbara Kietner. Wykorzystaliśmy to, co było dostępne, żeby można było poinformować organizacje pozarządowe o rozpisaniu konkursie. Jeśli o tym mówię, to chciałbym Wysoką Radę podkreślić jeden, bardzo znamieny fakt. Ten konkurs, ten projekt, był projektem, on jest projektem innowacyjnym i my nie mamy do tej pory, dopóki jego ewentualnie nie zrealizujemy, nie mamy żadnego odniesienia. Nikt do tej pory takiego projektu w naszym kraju nie realizował. Złożoność materii polega także na tym, że do tej pory organizacje pozarządowe najczęściej realizowały projekty, ale takie, które dotyczyły sfery socjalnej, które dotyczyły sfery społecznej. Nasz model, nasz moduł tego projektu dotyczy sfery gospodarczej, dotyczy promocji miasta, dotyczy promocji inwestycyjnej miasta, a więc w tym innowacyjnym projekcie jest jeszcze tak istotny, zupełnie nowy element. To stawia niewątpliwie przed tymi, którzy chcieliby do tego konkursu przystąpić, stawiało oczywiście określone pytanie, czy organizacja pozarządowa może sprostać takiemu oczekiwaniu i tak wyraźnie sformułowanym wymaganiom.

Jeżeli chodzi o umowę, bo też są artykułowane tego typu pytania. Umowa została sporządzona zgodnie z ustawą i z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej. To nie jest nam pozostawiona dowolność co do tego, w jaki sposób przygotowujemy umowę, tylko jej charakter, jej ramy, jej zapisy są regulowane przez prawo. Podobnie rozporządzeniem ministra uregulowana jest kwestia, jak powinna być sformułowana specyfikacja warunków tego konkursu. To nie był nasz wymysł, to nie były nasze pomysły, to było również regulowane prawem, regulowane rozporządzeniem ministra.

Sprawa, która również ma znaczenie, jeśli patrzymy na ten projekt i na to wszystko, co wokół projektu było prezentowane to sprawa, czy Fundacja, która odstąpiła od umowy, będzie ponosiła karę zgodnie z regulacją ustawową. Jeśli Fundacja odstąpiłaby w momencie, gdyby wcześniej pobrała jakąkolwiek transzę należnych i zapisanych środków przeznaczonych na to zadanie, wówczas oczywiście przewidywane byłyby kary. Odstąpiła w takim momencie, w którym my nie możemy rościć sobie żadnych pretensji, bo nie upłynęło nawet 7 dni, kiedy ta umowa została w ten sposób zerwana.

Nie mam takiej wiedzy, dlaczego Fundacja odstąpiła od umowy. Chciałbym jasno powiedzieć, że nie przyjmuję osobiście takiego argumentu, że ewentualne odstąpienie od umowy spowodował nieprzyjazny klimat w naszym mieście, wywołany przez media, czy przez osoby, czy organizacje pozarządowe funkcjonujące w naszym mieście. Ja takiego argumentu nie przyjmuję dlatego, że jeśli głównym zadaniem Fundacji było promowanie miasta, to można było wykorzystać wszystkie te przewidywane instrumenty oraz potencjał intelektualny potrzebny do wykonania tego zadania, żeby nas wszystkich wspólnie przekonać do tego, że Fundacja jest w stanie osiągnąć ten cel i to zadanie, które zostało w wyniku konkursu na Fundację nałożone. My mamy tylko do dyspozycji to oświadczenie, które zostało oficjalnie wydane i zapewne jest ono Państwu znane. Innych przyczyn, które to spowodowały ja nie znam, dlatego też nie mogę ich zaprezentować.

Dla mnie dzisiaj ważniejsze jest to, czy my jesteśmy w stanie ten projekt uratować. Chciałbym Wysoką Radę poinformować, że w dniu dzisiejszym kieruję pismo do ministra o to, żeby przedłużono termin dla tego projektu do dnia 30 czerwca 2015 roku, co dawałoby nam szansę na to, by ponownie rozpisać konkurs i ponownie to zadanie zrealizować, rozpocząć realizować. Nie mam pewności i chciałbym z Wysoką Radą tymi wątpliwościami się podzielić. Ja nie mam pewności, czy są w naszym kraju organizacje pozarządowe, które są w stanie takie zadanie wykonać. Wiemy z informacji, która została przekazana przez zarząd Fundacji, która konkurs wygrała, że na okoliczność realizacji tego zadania został przez nich zorganizowany specjalny zespół ekspercki, znamy nazwiska tych ekspertów, są to eksperci z najwyższej półki, jeśli chodzi o zadania promocyjne, o znajomość tych zagadnień, być może się okazało, że żądania finansowe, jakie postawili eksperci były nie do spełnienia przez władze Fundacji i dlatego te środki przewidziane na realizację tych zadań, w ich ocenie, już po fakcie, po podpisaniu tej umowy po prostu okazały się niewystarczające. Ja tego nie wiem, mogę tylko przypuszczać, że mogło tak być.

Jeszcze podkreślam, że nie będziemy, nie tłumaczymy tego, że odstąpił podmiot od realizacji zadań wynikających z konkursu tylko dlatego, że ktoś się do nich nieprzyjaźnie odnosił. Uważam, że jeżeli były jakiegokolwiek niedociągnięcia w złożonej ofercie, to jest prawo komisji konkursowej wezwać do ich uzupełnienia, i tak jak sądzę w tym przypadku było, o czym jak myślę powie jeszcze Pani Barbara Kietner.

Na pytanie, kto był odpowiedzialny za ten konkurs, oczywiście Wysoka Rada odpowiedzialność ponosi Prezydent. Odpowiedzialność ponoszę ja. Umowę podpisałem na podstawie tych informacji, które zostały mi przekazane przez Przewodniczącą zespołu konkursowego, przez Pana Prezydenta Waszkowiaka i przez kierownika Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju. Rozmawialiśmy o tym w momencie, kiedy były pierwsze wyniki konkursu, rozmawialiśmy o tym później, kiedy trzeba było podejmować decyzję, czy dokonujemy ostatecznego wyboru, czy być może mamy jakieś wątpliwości. Podpisałem umowę i za podpisanie tej umowy ponoszę odpowiedzialność jako Prezydent.

Jeżeli w postępowaniu konkursowym nastąpiły jakieś uchybienia, o których ja dzisiaj nie wiem. Jeżeli ktoś z moich najbliższych współpracowników dopuściłby się tego, że przymknął oko na coś, co było wymogiem formalnym, a nie zostało spełnione i w wyniku tego typu działania zostałaby podjęta przeze mnie błędna decyzja, to są tutaj obecni, jest Prezydent Waszkowiak, jest Pani Barbara, która za chwilę jeszcze uzupełni moją wypowiedź i potwierdzą, że wtedy będą ponosić przede mną odpowiedzialność. Ja proszę Państwa nie ingerowałem w przebieg tego konkursu, tak jak nie ingeruję w przetargi, które są

organizowane albo inne konkursy, które są związane z obsadami kadrowymi i nie będę tego robił, ale moją powinnością jest, moim honorem jest, żeby jeśli są wysuwane pod adresem moich współpracowników podejrzenia, oskarżenia, które nie mają podstaw albo wynikają z braku odpowiedniej komunikacji, bądź też niezrozumienia tej materii, z którą mamy do czynienia, a w tej konkretnej sprawie mieliśmy właśnie takie sytuacje, o których się starałem powiedzieć na samym początku. Ja będę bronił moich współpracowników, nie pozwolę, by pod ich adresem wysuwano oskarżenia, pomówienia, jeśli one są bezpodstawne.

Chciałbym powiedzieć, że w wyniku działań wewnętrznych dokonam takiej kontroli, czy cała procedura związana z konkursem była przeprowadzona w sposób prawidłowy. Ja muszę mieć odpowiedź na to pytanie, żebym mógł postępować tak, jak powiedziałem przed chwilą. Powiem jeszcze, bo jestem winien opinii publicznej w naszym mieście, jestem winien informację, że sprawą zainteresował się Pan poseł Tomasz Nowak, zainteresował się Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej, który przyjechał do Konina, z którym mogłem na ten temat prowadzić rozmowę i będą nas wspierać w tym staraniu, żeby ten termin został nam przedłużony, co pozwoli rozpocząć całą procedurę od nowa.

Gdyby mnie Państwo pytali, czy jest szansa na to, że po rozpisaniu nowego konkursu wyłonimy wykonawcę, który podejmie się tego wykonania to dziś, kiedy mam rozpoznanie, co do możliwości organizacji pozarządowych w tej materii, czego dotyczy konkurs w odniesieniu do naszego miasta, bo ten moduł związany z promocją gospodarczą, inwestycyjną dotyczy tylko miasta Konina to powiem, że mam wątpliwości, czy zdołamy wyłonić wykonawcę, który się tego zadania podejmie. Być może trzeba będzie, żeby ministerstwo zastanowiło się, czy ten wymóg, który jest wymogiem sztywnym, którego my nie możemy naruszyć, że jest to konkurs i że mogą uczestniczyć wyłącznie organizacje pozarządowe, że może to kryterium zostanie zmienione, że do realizacji tak istotnego zadania może ministerstwo dopuścić podmioty, które się w tym specjalizują. Jeżeli ktoś z Państwa ma taką wiedzę, to bardzo proszę byście podali, do kogo my możemy, jeśli rozpiszemy nowy konkurs, złożyć propozycję uczestnictwa w nim, jeżeli to dotyczy organizacji pozarządowej, bo te środki, o których za chwilę powie przewodnicząca komisji konkursowej, z których my korzystaliśmy, by upowszechnić wiedzę o tym konkursie, one okazały się być może niedostateczne. Za chwilę poproszę Pana Przewodniczącego, by udzielił głosu Pani Barbarze Kietner, którą prosiłbym, aby uzupełniła moją wypowiedź w tej części, w której ja być może nie wszystko dopowiedziałem do końca. Tyle z mojej strony.

Raz jeszcze podkreślam Wysoka Rado, że za podpisanie umowy, zresztą zwróćcie Państwo uwagę na jeden fakt. Spowodowałem, że umowa została podpisana w świetle jupiterów przy udziale dziennikarzy na konferencji prasowej. Odstąpienie od umowy nastąpiło również w tych samych okolicznościach. Sądziłem, że Panie, które reprezentowały Fundację w sposób bardziej wyczerpujący uzasadnią swoją decyzję. Nie uczyniły tego i przecież Państwo doskonale rozumiecie, że ja nie miałem i nie mam takich instrumentów, by ich do tego zmusić. Takie zachowanie było ich wolą, było jakąś ostentacją, ale czego ta ostentacja dotyczyła, ja tak naprawdę nie wiem. Będę się starał, żeby termin, o którym mówiłem został przywrócony. Jestem niemal przekonany, że tak się stanie. Czy nam się uda ten projekt doprowadzić do pomyślnego zakończenia, tego nie wiem. Podkreślam raz jeszcze, to jest projekt innowacyjny ze względu na jego organizację całego postępowania. Jest innowacyjny z tego powodu, że tak istotne zadanie dedykowane jest organizacjom pozarządowym. Być może okaże się, że w naszym kraju nie ma organizacji pozarządowych, które byłyby stać na wypełnienie bardzo sztywnych rygorów zawartych w warunkach konkursu, który został ogłoszony.”

Głos zabrała Z-ca Kierownika Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju p. B. KIETNER, cytując: „Tak jak Pan Prezydent wspominał ten projekt jest trudny. Wcześniej

też przekazywaliśmy do informacji publicznej, jak przebiega realizacja tego projektu. Do realizacji tego projektu przystąpiliśmy już w roku 2011. Po otrzymaniu pozytywnej opinii w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej i po otrzymaniu dotacji na ten projekt, przystąpiliśmy do jego realizacji. Chcę podkreślić, że ten projekt jest realizowany z NGO ze stowarzyszeniem inicjatyw obywatelskich PISOP (Stowarzyszenie Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich).

Na etapie wyłonienia partnera też mieliśmy ogromne trudności. Informacja była rozpropagowana na terenie całego kraju. Do konkursu zgłosiła się jedna instytucja pozarządowa, czyli obecny nasz partner. W pierwszym etapie naszego projektu partner przeprowadził badanie na terenie całego kraju, wśród wszystkich miast na prawach powiatu, ponieważ miasta na prawach powiatu zainteresowane są tym projektem i w ostatnim etapie realizacji tego projektu miały brać czynny udział i korzystać z naszych doświadczeń. Jak pokazały badania NGO-sy pracują, działają tylko w sferze społecznej. Inicjatywa tego projektu ma na celu spowodowanie, że NGO-sy przyłączą się do realizacji projektów, czy programów mających na celu promocję miast, czyli rozwój gospodarczy miast.

Następnym etapem było przygotowanie strategii. Tą naszą strategię, oczywiście opracowanie wstępnej wersji produktu finalnego. Ten produkt finalny jest umieszczony na naszej stronie internetowej. Nad tym produktem finalnym pracowała grupa 12 osób, przy współudziale ekspertów. Z opracowaną strategią, z opracowanym produktem stanęliśmy przed Krajową Siecią Tematyczną, która to oceniła. W pierwszym etapie ocenił to niezależny ekspert. Proszę Państwa chciałam tutaj podkreślić, to, co niejednokrotnie podaję do publicznej wiadomości. Nasza strategia i nasz wstępny produkt finalny, jako jedyny w działalności sieci tematycznej był oceniony bezwarunkowo, czyli to już świadczy o dużym zainteresowaniu, dużym zaangażowaniu pracowników i przygotowaniu naprawdę bardzo dobrego produktu.

Dostaliśmy zgodę na realizację drugiego etapu projektu, w ramach którego mieliśmy wyłonić NGO-s, który będzie promował, czy działał mając na celu rozwój gospodarczy miasta. Komisja konkursowa oprócz zamieszczenia ogłoszenia na naszej stronie internetowej podając do publicznej wiadomości, wysłała do instytucji pozarządowych działających na naszym terenie zaproszenia do udziału w tym konkursie. Również na ogólnopolskiej stronie, na którą zaglądamy czy interesują się nią NGO-sy z tereny całego kraju, również taka informacja została umieszczona. Również w ministerstwie podaliśmy informację, że taki konkurs jest ogłoszony. Krajowa Sieć Tematyczna również informowała o tym konkursie.

Do konkursu przystąpiły dwie instytucje. Jako komisja, owszem mieliśmy na uwadze sprawdzić pod względem formalnym i merytorycznym obie oferty, co też uczyniliśmy. W przypadku braków formalnych zarówno w jednej, jak i w drugiej ofercie wystąpiliśmy z prośbą o uzupełnienie. Z dokumentów wynikało, że obie instytucje są zarejestrowane w KRS, wszystkie dokumenty się zgadzały, mieliśmy kontakt zarówno z jedną jak i z drugą instytucją. Przede wszystkim zwracaliśmy uwagę na zakres merytoryczny obu ofert. Jedna z tych ofert okazała się pod względem merytorycznym lepsza. Przede wszystkim osoby, które były podane, były również przez nas sprawdzone. Ich dorobek sprawdzaliśmy u źródła, czy faktycznie miały takie osiągnięcia jakie podały w swoich ofertach i to się potwierdziło. Nasz wybór padł na Fundację Rozwoju Polskiego Eksportu. No tak jak już Prezydent wspomniał z przyczyn do końca niejasnych Fundacja się wycofała. Po rozmowie z ministerstwem jest duża szansa, że ten projekt będzie przedłużony do 30 czerwca 2015 roku, przede wszystkim dlatego, że nie będzie generował dodatkowych kosztów. Jest problem, czy do tak trudnego projektu faktycznie pozyskamy instytucję, która zajmie się tym problemem i będzie wspierała przedsiębiorczość w Koninie. Jeżeli Państwo radni mają jeszcze do mnie jakieś pytania, to chętnie odpowiem.”

Ponownie głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Ja też pytałem, do ilu instytucji NGO i w jakiej formie było skierowane zapytanie.”

Z-ca Kierownika Wydziału DG p. B. KIETNER odpowiedziała, cytując: „Do około stu w formie pisemnej.”

Kontynuując radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Ja powiem tak, oceniając tą całą sytuację w sprawie wyboru i rozstrzygnięcia tego konkursu, pojawiały się w przestrzeni publicznej pewne pytania, ale zawsze przy tego typu konkursach działamy pod presją mediów i społeczeństwa. Tutaj zapaliła się czerwona żarówka w momencie, kiedy Fundacja po niespełna tygodniu zrezygnowała z podpisanej umowy i w tym momencie zaczęły się dopiero rodzić pytania, dlaczego tak się stało. Ja przyjmuję deklarację Pana Prezydenta, rzeczywiście bardzo pozytywnie, że chce rozstrzygnąć ten problem, bo uważam, że tego pozostawić tak nie możemy, ale my musimy się też skupić na zabezpieczeniu interesu miasta we wszelkich umowach, które my podpisujemy, bo przypomnę, że to jest kolejna umowa, gdzie miasto pozostaje na lodzie. Poprzednio mieliśmy taką sytuację z podpisaną umową dotyczącą tworzenia projektu drogi krajowej nr 25, przerobienia tego projektu przez firmę z Zabrzeża, która też po prostu zrezygnowała z tworzenia tego projektu i jesteśmy na lodzie. Interes miasta w tamtym czasie nie był zabezpieczony. Twierdzę, że mimo tego, że ta umowa, no chyba, że zostanie na moje pytanie udzielona odpowiedź, że rzeczywiście narzucona nam została forma umowy, która ma konkretny wzór.”

Odpowiedzi udzieliła Z-ca Kierownika Wydziału DG p. B. KIETNER, cytując: „Od wzoru umowy nie ma odstępstwa i właśnie to na pewno przy następnej obronie w Krajowej Sieci Tematycznej poddamy pod dyskusję, że to jest jak gdyby jeden z czynników, który utrudnia realizację tego projektu.”

Radny p. P. KORYTKOWSKI dodał, cytując: „Czy w takim układzie nie ma jakiejś wady? Czy w takim razie strony były potraktowane jednakowo? Czy Urząd Miejski też mógł się wycofać tydzień po podpisaniu umowy bez żadnych konsekwencji? Czy ta Fundacja również nie zwracałaby się do miasta w związku z rezygnacją umowy? Czy obie strony były tak samo traktowane?”

Odpowiadając Z-ca Kierownika Wydziału DG p. B. KIETNER powiedziała, cytując: „Strony muszą być zawsze zabezpieczone jednakowo. Tak samo jak miasto Konin dba o swoje cele, tak samo i Fundacja, także jeżeli w takim terminie byśmy odstąpili, gdzie Fundacja nie poniosła żadnych kosztów. Jeszcze na marginesie chciałam zaznaczyć, że Fundacja przed podpisaniem umowy już bardzo się zaangażowała w realizację, także tutaj dwukrotnie była ze swoimi ekspertami, rozmawiali z nami, przedstawiali nam swój plan działania, także do końca nie są znane faktyczne powody ich rezygnacji, bo mieliśmy okazję poznać tych wszystkich ekspertów, którzy chcieli pracować przy realizacji tego projektu.”

Kontynuując radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „W takim układzie mam pytanie następujące. Czy Fundacja, gdyby zrezygnowała z podpisania umowy, czy mielibyśmy możliwość wybrania firmy, która złożyła drugą ofertę, a więc Konińskiej Izby Gospodarczej?”

Odpowiedzi udzieliła zastępca DG p. B. KIETNER, cytując: „Nie. Trzeba rozpiąć nowy konkurs, ponieważ to jest zadanie w formie powierzenia.”

Kontynuując radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Rozumiem, to w takim bądź razie muszę powiedzieć, że jest to specyficzny konkurs, bardzo nietypowy i rodzi on pewne problemy, ale prosiłbym o dogłębne wyjaśnienie tej sprawy, bo tak przyznam w głowie mi świta taki pomysł, czy Komisja Rewizyjna nie powinna zająć się zbadaniem tej sprawy, ale na razie to zostawiamy.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Ja tylko do tego, co poruszył Pan Przewodniczący Korytkowski. Porównywanie wycofania się firmy z Zabrze, biura projektowego z aktualizacji drogi krajowej nr 25 jest zupełnie inną sytuacją. Oni chybili moim zdaniem z ceną, natomiast o tym, jak jesteśmy zabezpieczeni, zawsze ostatnie paragrafy mówią o odpowiedzialności i o rozstrzygnięciu sądowym. My przygotowujemy się do sądu. W moim przekonaniu cena, którą oni zaproponowali była zbyt niska i doszli do przekonania, że nie są w stanie i kłopoty wewnętrzne w firmie jakby się na to nakładają.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Myślę, że mimo wątpliwości, które Pan Prezydent powiedział, że zamierza wyjaśnić, kluczowe pozostaje to, żeby projekt mimo wszystko miał szansę realizacji, a to uzależnione jest od tego, czy konkurs będzie, czy będzie mógł być przedłużony i czy znajdują się chętni do jego realizacji.

Dziękuję Państwu za wypowiedź w tej kwestii jakże ważnej, bo rzeczywiście to rozstrzygnięcie jest dość nietypowe.”

Głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Chciałem poruszyć jeszcze dwa tematy, jeśli chodzi o pracę Pana Prezydenta w okresie międzysesyjnym. Panie Prezydencie czy mógłby Pan przybliżyć Wysokiej Radzie pewne założenia, które Pan podpisał w liście intencyjnym z firmą ARSANIT, dotyczy to inwestycji polegającej na budowie zakładu i docelowo ma być tam utworzone 25 nowych miejsc pracy.

Druga sprawa dotyczy aneksu do umowy z firmą i opinią naukową dotyczącą przyczyn degradacji nawierzchni jezdni na ulicach Jarosława Dąbrowskiego, Jana Pawła II, Bernardynki, Łężyńska, Trasy Warszawskiej, Wojska Polskiego, Mostu Toruńskiego. Panie Prezydencie ja ten problem poruszam już od tamtego roku i widzę, że podpisuje Pan znów aneks dotyczący zmiany terminów wykonania tej ekspertyzy. Co jest powodem, że znów się to wszystko przesuwają i obawiam się, że niebawem, nie wiem czy będziemy w stanie wyegzekwować, bo patrząc na te inwestycje za wielomilionowe kwoty, to wykonywała je praktycznie ta sama firma. Jak długo można ten temat przesuwają w czasie Panie Prezydencie?”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Zacznę od opinii Pana prof. Grabowskiego. Pan prof. Grabowski był u nas pierwszy raz w miesiącu grudniu. Wspólnie z kierownikiem wydziału odwiedził wszystkie te budowy, te drogi, rozpoznał sytuację. Rozpoczęły się prace przez jego zespół z Politechniki. Niestety jeśli chodzi o Most Toruński i przerwę w pracach, przeszkodził śnieg i umowa była przedłużona z tego właśnie powodu, tak naprawdę na potwierdzenie w terenie pewnych pomysłów Pana profesora, czy pewnych poglądów. Ekspertyza została zakończona, została złożona w wydziale, zresztą Pan kierownik na tą ekspertyzę się potem powoła. Wiemy, jakie działania muszą być podjęte na moście. Część przyczyn podejrzewaliśmy, a część jest nowego rodzaju przyczyn. Przyczyny dotyczące pęknięć na ul. Łężyńskiej, Dąbrowskiego, Bernardynka, wszystkie te elementy zostały, zresztą kierownik o tych przyczynach powie, ale myślę, że część tych przyczyn uświadamialiśmy sobie.

Natomiast ARSANIT, zresztą tak między nami, Pan kierownik, dodatkowo chciałbym powiedzieć, że Pan kierownik w rozmowie z prof. Grabowskim rozmawiał również o tym, by się udać na Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Pan prof. Grabowski jest chętny, żeby pokazać, na czym polegają błędy w procesach inwestycyjnych, które powodują konsekwencje często po latach. Jest to dużej klasy specjalista i myślę, że warto z tej propozycji skorzystać.

Druga sprawa ARSANIT - list intencyjny. Jest to firma produkująca chemię budowlaną. Obejmuje nasze zobowiązania i wsparcie dla ich działalności. Dotyczy to działki przed FUGO, bliżej Elektrowni. Kwestia jest dojazdu poprzez przejazd kolejowy. Jest kwestia przeniesienia słupów energetycznych, jest kwestia podłączeń do mediów. Wszystkie te zobowiązania zostały zgrane. Najtrudniej mamy z energetyką, ale myślę, że to się jeszcze uda zrobić. ARSANIT wykazuje duże zainteresowanie kupnem tej działki, przystąpieniem do inwestycji. Druga część rozmów, to tu jesteśmy stroną taką bardziej wspierającą. To są rozmowy ARSANITU z FUGO. To już jest poza naszym zasięgiem dotyczącym poszerzenia działki. Droga, pomoc w mediach - woda, kanalizacja, wsparcie przy gazie, przy energetyce, przeniesienie słupów i trakcji energetycznych.”

Do sprawozdania radni nie mieli więcej pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok (druk nr 604),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013 – 2017 (druk nr 605).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał – druki nr 604 i 605 wraz z autopoprawkami do projektu budżetu i WPF radni otrzymali.

Następnie Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianych projektów uchwał.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekty w szczególności przedstawiła na posiedzeniu komisji Pani Irena Baranowska - Skarbnik Miasta. Poinformowała, na czym polegają zmiany i omówiła również zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej, ale i propozycję autopoprawek, które wprowadzi do tych uchwał na dzisiejszej sesji Pan Prezydent. Po dyskusji komisje jednogłośnie zaopiniowały oba projekty uchwał pozytywnie.”

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu p. I. Baranowską – Skarbniką Miasta celem przedstawienia istoty autopoprawek. Dodał, że na tej sesji Rada dokona rozdysponowania nadwyżki finansowej za 2012rok.

Głos zabrała Skarbnik Miasta p. I. BARANOWSKA, cytując: „Autopoprawka dotycząca zmian w budżecie, dotyczy zwiększenia dochodów o 520 tys. zł z tytułu dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej dla uczniów. O tą kwotę również zwiększają się wydatki.

Następnie zadanie inwestycyjne pn. „Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej kładki nad Kanałem Ulgi” - zmniejsza się to zadanie o 50 tys. zł, a środki przeznacza się na zadanie pn. „Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej ścieżki rowerowej wokół Wyspy Pocijewe”

Zmniejsza się również rezerwę inwestycyjną w części gminnej i powiatowej 85 tys. zł i środki przeznacza się na zadanie pn. „Adaptacja budynku przy ulicy 3 Maja 1 i 3 na Centrum Organizacji Pozarządowych” - kwota 170 tys. zł i to jest kwota niezbędna do rozstrzygnięcia przetargu.

Zmniejsza się rezerwę ogólną w części gminnej o 10 tys. zł w części powiatowej o 15 tys. zł, a środki przeznacza się na promocję miasta - 15 tys. zł i organizację świąt państwowych - 10 tys. zł.

Dokonuje się zmiany nazwy zadania z „Modernizacja oświetlenia ulicznego w mieście Koninie” na „Modernizacja oświetlenia ulicznego miasta Konina na energooszczędne.”

Następna autopoprawka dotyczy Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta. Dodaje się przedsięwzięcie realizowane przez Urząd Miejski w Koninie pn. „Modernizacja oświetlenia ulicznego miasta Konina na energooszczędne.” Projekt będzie realizowany w okresie 3 lat. W tym roku kwota 78 tys. zł, w 2014 roku - 2 mln zł i 2015 - 2 mln zł. Łączne nakłady, to 4,078 mln zł. Ten projekt będzie realizowany z programu SOWA, ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Mamy szansę otrzymać dotację w wysokości 45%. 55% to środki własne, które mogą pochodzić z pożyczki lub łączone środki - pożyczka i nasze środki własne. Przy składaniu wniosku jest niezbędna decyzja Rady o podjęciu takiego przedsięwzięcia.”

Przewodniczący otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Omawiamy zmiany w projekcie budżetu i propozycji, które zwiększają w znacznym stopniu ilość zadań inwestycyjnych z podziału środków rozliczających za rok ubiegły. Tych zadań jest bardzo dużo. Nie chciałbym tutaj rozwodzić się nad tym, które zadania są ważne, które ważniejsze. Po dyskusjach, które się tutaj znalazły, dla różnych grup społecznych i środowisk, te zadania są na pewno ważne i nie chciałbym ich tu stopniować. Ale chciałbym zwrócić uwagę na zadanie, które tak naprawdę rozpoczęliśmy już w tamtej kadencji, bo stwierdziliśmy, że to zadanie jest bardzo istotne z punktu widzenia mieszkańców miasta i tego działania, to jest wspieranie mieszkańców, by zaczęli się w coraz większym stopniu przyłączać do naszej sieci kanalizacyjnej. Włożyliśmy miliony złotych w inwestycje, które tak naprawdę nie przynoszą nam odpowiedniego efektu ekologicznego i finansowego i niejednokrotnie, ponieważ tego nie spełniają, to generują też koszty dla naszej firmy PWiK, co później odbija się niestety w momencie, gdy dyskutujemy nad cenami wody i ścieków. To najbardziej boli naszych mieszkańców. Powiem szczerze, gdy w tamtym roku została podjęta inicjatywa ze strony PWiKu i Pana Prezydenta, wspólnie porozumiano się, że można to zadanie wesprzeć z taką większą siłą, to uważałem, że to jest bardzo dobry kierunek i pokazał działania w tamtym

roku i w tym, że tych przyłączeń bardzo dużo przybyło. Mam dane w liczbach, gdzie osoby na dzień dzisiejszy zgłosiły się do PWiKu i chcą przyłączyć się do sieci. To jest ponad 600 osób. Dlaczego zwracam na to uwagę? Ponieważ kwota, jaka jest zaproponowana w budżecie w tym momencie 150 tys. zł, z tego wiem 50 tys. zł jest już rozliczone. Naprawdę 100 tys. zł jest dalece niewystarczające. Mam nadzieję Panie Prezydencie i służby Pani Skarbnik, do tej pory pokazały, że są tak sprawne, że kwota 300, 400 tys. zł jakie są potrzebne na to zadanie w tym roku nie położą nas na kolana, bo myślę, że w następnym, a robimy to co miesiąc myślę, że ta kwota powinna się znaleźć. Panie Prezydencie, dlaczego? Dlatego, że to nie jest tak jak do tej pory było, że ktoś się tam zgłaszał i my się dokładaliśmy 50, 100 tys. zł. Teraz jest sytuacja zupełnie inna, ona polega na tym, że deklaracje zostały już w tamtym roku złożone i mamy ich ponad 600 i tylko trzeba zacząć zadanie. To zadanie może wykonać każdy i indywidualnie mieszkańiec i firma, która się zgłosi. Dobrze się stało, że nasza miejska firma PWiK włączyła się, ponieważ wzięła duże zadanie administracyjne, logistyczne, że to przyspieszyło.

Teraz Panie Prezydencie, jeżeli jakkolwiek firma chciałaby podpisać umowę z Kowalskim, to oni też muszą widzieć, że te środki są zabezpieczone i można jakby szerszym frontem zacząć pracę. Jeżeli tych środków nie będzie zabezpieczonych w budżecie, to trudno podpisywać jakiegokolwiek umowy, dlatego prosiłbym Panie Prezydencie, aby to zadanie wzmocnić kwotą 400 tys. zł. Nie chciałbym wskazywać, myślę, że Pan ma większą wiedzę i służby skarbowe, że gdzieś tam w następnych poprawkach budżetowych te kwoty się znajdują.

Przy okazji mówienia o tej inwestycji, za chwileczkę rozstrzygnie się przetarg dużego zadania w Pątnowie na ulicy Ślesińskiej i Kazimierskiej. Chciałbym Pana prosić, by uczulił Pan swoje służby, a przede wszystkim Wydział Drogownictwa, że jak będą rozpatrywać organizację ruchu na ulicy Ślesińskiej, żeby wzięli pod uwagę możliwość częściowego objazdu tej ulicy, ponieważ jest taka możliwość zrobienia takiego objazdu. A patrząc na praktyki, co się wydarzyło trzy lata temu, gdzie przebudowywaliśmy rondo w Pątnowie, to była po prostu masakra komunikacyjna. Jest czas, żeby podjąć ten temat i przede wszystkim uchronić mieszkańców i przejezdnych przed powiedzmy pewnym paraliżem komunikacyjnym, bo w prosty sposób robienie wahadłowych organizacji ruchu, w tym miejscu powiem szczerze nie do końca się sprawdzi. I nie chciałbym być jakimś złym prorokiem, że za dwa miesiące, jeżeli ruszy inwestycja nie było sytuacji, „a nie mówiłem”, a można to było zrobić wcześniej, a można było się przygotować na to zadanie.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja myślę, że bardzo dobrze, że mieszkańcy pozytywnie zareagowali na ten program, składając aż taką ilość wniosków. Natomiast chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz, że poza tym, że staramy się znaleźć środki finansowe na wsparcie wydatków, które są po stronie mieszkańca, to nie zmienia faktu, że przedsiębiorstwo również musi znaleźć środki na część zadania, które spoczywa na jego barkach i nie sądzę, żeby miał dzisiaj pieniądze na realizację wszystkich 600 wniosków. Ale na pewno trzeba znaleźć kompromis. Po pierwsze rozpoznać możliwości przedsiębiorstwa jakie są w realizacji projektu, a nie sądzę, aby ten projekt bardzo słuszny przestał nam się realizować w tym roku, bo dobrze, że on trwa już od tamtej kadencji. Dopóki będą chętni i nie podłączymy wszystkich, co są chętni, będzie trwać. Myślę, że Pan Prezydent zrobi wszystko, by w tym roku znaleźć środki finansowe na wykorzystanie mocy przedsiębiorstwa.”

Następnie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Dziękuję koledze Markowi Cieślakowi za poruszenie tej sprawy z uwagi, że pracuję w przedsiębiorstwie wodociągów i nie mogłem tego tematu poruszyć, bo możliwe, że byłbym podejrzewany o jakiś lobbying, ale jest to bardzo ważna sprawa, o czym mówił kolega Marek. Chciałbym się zatrzymać tylko

na dwóch rzeczach. Wydatki inwestycyjne 500 tys. zł, przebudowa chodnika przy ulicy Staromorzysławskiej. Mówiliśmy tutaj na wspólnym posiedzeniu klubów, ja może poproszę o zdjęcia ulicy Staromorzysławskiej. W grudniu 2012 roku zgłaszałem sprawę wycinki drzew właśnie przy ul. Staromorzysławskiej na wysokości cmentarza parafialnego i przed cmentarzem komunalnym. Otrzymałem taką odpowiedź: „W celu uzyskania decyzji na wycinkę drzew rosnących w pasie drogowym ulicy Staromorzysławskiej w związku z planowaną przebudową istniejącego chodnika w listopadzie 2012 roku został złożony wniosek do Wydziału Ochrony Środowiska. Obecnie wydział ten oczekuje na dostarczenie mapy z projektowaną przebudową chodnika oraz naniesionymi wszystkimi drzewami, które mogą kolidować z planowanymi pracami. Po jej otrzymaniu będzie wizja w terenie w celu wskazania drzew, które trzeba będzie usunąć”. Panie Prezydencie ja mam takie pytanie, na to zwracaliśmy już tutaj uwagę na klubie. Jaka byłaby szansa przy budowie tego chodnika by usunąć przede wszystkim topole, które rosną od cmentarza parafialnego do cmentarza komunalnego i po prostu między pasem drogowym, a pasem, gdzie będzie znajdował się chodnik wykorzystać to na parkingi w poprzek do ulicy, z uwagi na to, że wielu mieszkańców i działkowiczów narzeka po prostu na te drzewa i bałagan, który się z nimi wiąże. To jest jedna rzecz, a druga taka poważniejsza, która była również poruszana właśnie na wspólnym posiedzeniu klubów.

Panie Prezydencie po raz kolejny nadwyżka budżetowa przeznaczona jest na kolokwialnie powiem, drobne zadania, których praktycznie nie widać, tzn. widać, ale proszę mnie tutaj źle nie zrozumieć. Chciałbym powiedzieć o inwestycji, która wymaga pilnego nakładu finansowego w wielkości około 8 - 9 mln zł.. Panie Prezydencie chodzi o przebudowę ulicy Przemysłowej od ulicy Warszawskiej do ronda w Pątnowie. 30 listopada 2011 roku na sesji Rady Miasta, Rada Miasta podjęła taką uchwałę, iż odступujemy od tego projektu, idziemy w drogę DK 25. Do dnia dzisiejszego minęło prawie półtora roku, nic się nie zmieniło w tym kierunku, nawet nie jest wyłoniony wykonawca na wykonanie aktualizacji dokumentacji projektowej. Chciałbym podkreślić Panie Prezydencie, że nawet, jeżeli pójdziemy w tym kierunku, ulica ta będzie wychodzić na ulicy Przemysłowej na wysokości Malińca. Do tego czasu musimy z ulicą Przemysłową coś zrobić. Podkreślam nie mamy dokumentacji i w jakim kierunku możemy pójść, aby ten temat załatwić etapami i jest to Panie Prezydencie konieczność. Jest mi wstyd, jako radnemu, jako mieszkańcowi tego miasta, iż po prostu taka ulica jest w Koninie. Wystarczy przejechać granicę miasta Konina na moście w Łężyńcu, całkiem inna droga. Chciałem powiedzieć, że możemy takie sprawy wykonać nakładkami, ale niestety braknie nam miejsca na ścieżki rowerowe. Jak miasto ma zamiar na to zareagować, aby tą drogę doprowadzić do należytego stanu?”

Przewodniczący Rady, cytując: „Myślę, że tutaj wszyscy radni są zgodni, że potrzeba naprawy ulicy Przemysłowej jest pilną potrzebą. Tak jak Pan powiedział są dwie możliwości. Albo będziemy ją kleić, albo jeśli chcemy pozyskać środki zewnętrzne, a jest na to szansa, tak jak udało się wyremontować całą ulicę Poznańską, to musimy mieć projekt, bo nie da się tego zrobić. Sprawa jest oczywista i bezdyskusyjna, to nie ma wątpliwości i myślę, że nie znajdzie Pan tutaj żadnego radnego, który będzie mówił o tym, że ulicy Przemysłowej nie trzeba remontować.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja chciałbym, to co Przewodniczący Rady Miasta Konina powiedział. Na wspólnym posiedzeniu, wszyscy radni obecni uznaliśmy za konieczne jak najszybsze podjęcie działań w kierunku tego, aby zacząć poważnie myśleć o modernizacji jak najszybszej ulicy Przemysłowej i to jest decyzja wspólna wszystkich radnych połączonych klubów i ja chciałbym to podkreślić.”

Odpowiedzi udzielił Prezydent Miasta J. NOWICKI, cytując: „Odpowiadam na pytania, które zgłosił Pan Marek Cieślak. Z tego, co wiem Szanowny Panie radny, to w ubiegłej kadencji nie było żadnego programu dotyczącego przyłączeń do istniejącej kanalizacji sanitarnej, bo wedle mojej wiedzy były tylko próby stosowania pewnego przymusu administracyjnego. Były to czynności podejmowane przez między innymi Straż Miejską, żeby tam, gdzie istniały możliwości, żeby tego rodzaju przyłączenia zostały wykonane. Program, o którym mówimy, za sprawą akceptacji Wysokiej Rady, jest realizowany w tej kadencji. Został on przeze mnie zgłoszony po konsultacjach z PWiK-iem i Wysoka Rada była uprzejma, to zaakceptować. My ten program realizujemy, będziemy go realizować konsekwentnie. Powiem tak, że gdyby środki na realizację tego programu, zważywszy na liczbę wykonanych dokumentacji, jeśli chodzi o przyłączenia, na liczbę złożonych konkretnych wniosków, były potrzebne wyższe, to przyjdę do Wysokiej Rady z propozycją, żeby dodatkowe środki na to przeznaczyć i mogę o tym Pana radnego i Wysoką Radę zapewnić.

Natomiast chciałbym sprostować informację, która w Pana radnego wypowiedzi była zawarta, bo około 600, to są zinwentaryzowane nieruchomości, które mogłyby być przyłączone do sieci, ponieważ sieć kanalizacyjna istnieje, ale one nie są podłączone. Natomiast te, które złożyły deklarację i gdzie opracowywana jest dokumentacja, bądź wykonane zostały przyłącza przez PWiK, to jest liczba 80 nieruchomości. Ja chciałbym podkreślić jeden bardzo istotny fakt, że przed uruchomieniem tego programu, po stronie kosztów jakie musiałby ponieść właściciel nieruchomości przyłączanej do kanalizacji sanitarnej, to były kwoty od 2,5 do ponad 3 tys. zł. Dzisiaj, w wyniku wprowadzenia tego programu, jest to właściwie opłata tylko formalna i ona wynosi, jeśli dobrze pamiętam 252 zł. Jest proszę Państwa zasługą Wysokiej Rady, że taka propozycja, taki program, z którym kiedyś do Państwa przyszedłem został zaakceptowany. My ten program będziemy konsekwentnie realizować, z jednego podstawowego powodu, a mianowicie miliony złotych zostały zainwestowane w sieć kanalizacji sanitarnej i nie tylko, bo także kanalizacji deszczowej, w remonty, modernizację dróg i jeśli dzisiaj nie ma przyłączeń do tych sieci, no to jest to zwykle marnotrawienie tych możliwości i tych pieniędzy, nie spożytkowanie tych pieniędzy, które zostały wcześniej wydatkowane.

W odniesieniu do sprawy związanej z chodnikiem przy ulicy Staromorzysławskiej. Ja powiem Panu radnemu Sidorowi tak, że po wizji lokalnej, którą dokonaliśmy na miejscu, jeszcze przed Wszystkimi Świętymi w ubiegłym roku, dokonaliśmy niezbędnych napraw tego chodnika, żeby kogoś nie narazić na ewentualny uszczerbek na zdrowiu. I ja mogę powiedzieć tak, że jeśli przystąpimy do budowy tego chodnika, to będzie bardzo duży dylemat, gdyż w sytuacji, gdy trzeba będzie korytować powierzchnię, to znajdujące się tam korzenie tych drzew one zostaną w sposób naturalny usunięte, bo są istotną przeszkodą. Więc oczekuję, że będzie tutaj ściśle współdziałanie Wydziału Drogownictwa i Wydziału Ochrony Środowiska, żeby te drzewa, które już nie będą ze względu na ten fakt, bo to są z tego, co mogłem zaobserwować drzewa o bardzo rozłożystym ukorzeniu, ale bardzo płytkim, więc korytowanie przed przystąpieniem do wykonania tego chodnika spowoduje, że te drzewa nie będą mogły przeżyć. Trzeba będzie podejmować decyzję. Oczywiście będziemy je robić z poszanowaniem tej przyrody. Słyszałem jak Pan radny powiedział, że działkowicze nie mogą patrzeć na te drzewa, to mnie to zdumiewa, jeśli to mówią działkowicze, bo oni przede wszystkim są zainteresowani, jeżeli chodzi o ochronę przyrody.

Powiem jeszcze w odniesieniu do przebudowy ulicy Przemysłowej, to myślę Wysoka Rado, że kiedyś staniemy przed wyborem, przyjdziemy z pewnym poglądem, wierzę w to głęboko, że tak się stanie, że jeśli pojawią się środki, które dzisiaj właściwie istnieją na naszym koncie, a my ich ruszyć nie możemy, to są środki w wysokości 11,5 mln zł. Jeżeli już będziemy mieć pełne prawo, żeby te środki uruchomić, wtedy przyjdziemy z koncepcją jak rozsądnie te środki wykorzystać. Chciałbym zakończyć ten wątek w ten sposób, że to będzie dylemat, czy idziemy na koncepcję, że robimy jeden ciąg komunikacyjny i gruntownie

go przebudujemy, remontujemy, czy też dzielimy te środki w inny sposób. Ale dopóki nie możemy po nie sięgnąć, to myślę, że byłoby to dzielenie skóry na niedźwiedziu. W związku z tym na tym poziomie ogólności w tej sprawie pozostanę.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Ja tylko chciałbym nadmienić, że taka wizja lokalna z Pana udziałem odbyła się w październiku 2012 roku. Dlatego ten chodnik został naprawiony przed Wszystkimi Świętymi, zaklajstrowany tak można powiedzieć asfaltem. Ale tutaj pytanie, które zadałem, zadałem w grudniu, gdyż wtedy już wiedziałem, że ten chodnik będzie naprawiany i chodzi mi o to, czy zostały już podjęte jakiegokolwiek decyzje przez pracowników Wydziału Ochrony Środowiska właśnie w związku z tymi drzewami. Niedługo mamy maj i ja sobie nie wyobrażam, żeby takich decyzji nie było jeszcze podjętych. Ja już o tym mówiłem Panie Prezydencie w grudniu.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Najpierw odpowiedź dla Pana radnego Marka Cieślaka. Podjęliśmy wysiłek zmontowania, czy zbudowania nowego systemu prowadzenia inwestycji. Polega ten system na tym, że istnieje koordynator poza urzędem i Pan Prezydent Nowicki podpisał w ubiegłym tygodniu umowę z PWiK-iem na koordynację: kanalizacja ze środków unijnych, woda ze środków własnych, deszczówka ze środków miejskich, asfalt ze środków miejskich i unijnych w odpowiednich proporcjach, a koordynatorem i generalnym wykonawcą jest przedsiębiorstwo PWiK, jako firma inżynierska. Do ich obowiązków należy również złożenie projektu organizacji ruchu, bo koszty będą w ich inwestycji i Wydział Drogownictwa zgodnie z prawem przedłoży mi, po uzgodnieniach z Policją, projekt organizacji ruchu do zatwierdzenia. Nie chciałbym odwracać sytuacji, którą budujemy. Nie chciałbym, żeby znowu Prezydent miasta wtrącał się w coś, co jest czystą inżynierską robotą. To jest kapitalny przykład, który pokazuje, że jeżeli takiej koordynacji nie będziemy wprowadzać, to doprowadzimy do sytuacji, że tam asfalt byłby wylewany, co półtora roku, czy co rok. Tu myślę, że lepiej zawierzyć inżynierom z PWiK-u niech przygotowują, niech koordynują.

Natomiast ulica Warszawska – Pątnów, dokumentacja jest skończona na odcinku ulicy Warszawskiej i decyzją Wysokiej Rady zdjęto środki na dalszy projekt. Ten projekt, jest już końcówka uzgodnień z Gospodarką Wodną, natomiast bez względu na wszystko, w tym roku nie ma możliwości oprócz remontowych wyjść na jakiegokolwiek inwestycje na ulicy Przemysłowej, ponieważ miasto jest tak zorganizowane w kategoriach ruchu ze względu na remont mostu Brińskiego. Zamykanie drugiego mostu po prostu nie wchodzi w rachubę. Dyskusja o inwestycjach jest w roku 2014, wtedy możemy dyskutować.

Jeszcze jedno o tych przyłączeniach, Pan radny Marek Cieślak. Ministerstwo Gospodarki nam zdjęło 3,7 mln zł z Ochrony Środowiska. Jesteśmy w trudnej sytuacji gdzie zbierać brakujące pieniądze, gdzie zbierać, więc tych dylematów trochę jest, ale zrobimy to. Na razie Prezydent nie podjął decyzji o zdejściowaniu pieniędzy z jakiegokolwiek inwestycji, liczymy na rezultaty przetargowe, tak bym to określił.”

Następnie głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Ja bym miał tylko takie jedno drobne spostrzeżenie, jeżeli można, bo robiliśmy taką dużą inwestycję wody do Pątnowa i wtedy po prostu ta woda szła wzdłuż może całej jezdni lekko na poboczu, ale też troszeczkę w jezdni i do dzisiaj tej jezdni nie idzie doprowadzić do normalnego porządku. Jeżeli też zrobimy następną też w Pątnowie wzdłuż całej miejscowości Pątnów taki manewr, że będzie to przy tych obciążeniach samochodów, jakie tam jeżdżą, to ja nie wiem, czy kiedykolwiek ta ulica będzie przejezdna. Bo mówiąc szczerze, to nawet najlepszymi staraniami rozkopanie tej jezdni i zrównanie później nie daje żadnego efektu. Nie wiem czy to jest możliwe, żeby wyłąć

metr betonu pod tym, żeby to później nie siadało. Przepraszam, taka jest konieczność, czy nie można tego zrobić bardziej w chodniku, bardziej na poboczu, na rowach, nie wiem. Przepraszam, ale mam takie wrażenie, że nigdy tej jezdni nie doprowadzimy do Pątnowa do takiego porządku jak była kiedyś.”

Odpowiadając Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK powiedział, cytuje: „We wszystkich koncepcjach, które opracowują kierownicy wydziałów inwestycyjnych staramy się, żeby pas drogowy był szerszy z pasem technologicznym po boku. Ale we wszystkich drogach, które już istnieją nasycenie infrastrukturą jest ogromne i niestety tam i woda i kanalizacja pójdzie w drogę. Natomiast zgadzam się z tym, zresztą pisał to profesor Grabowski, że konsekwencje tego są takie, że tak naprawdę ta warstwa jest potem taka miękka i zaczyna pracować i zaczynają się kłopoty z drogą. I tak naprawdę ogromna podbudowa dałaby rezultat.”

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta, cytuje: „Dziękuję za wyjaśnienia. Myślę, że mieszkańcom należy się informacja, że dzisiaj podejmujemy decyzję ważną, ponieważ zwiększamy ilość zadań majątkowych, co bardzo cieszy myślę wszystkich radnych. Kolejne drogi będą mogły w mieście powstać, być wyremontowane, co dla mieszkańców jest bardzo ważne. I musi być zasadą i tak jest od wielu lat przyjętą przez nas w WPF, staramy się, co roku kilka dróg w mieście wybudować dbamy, aby powstały na każdym z osiedli w mieście i jestem przekonany, że mieszkańcy są nam za to wdzięczni i nie inaczej staje się dzisiaj. Dzisiaj decyzją Rady kolejnych kilka dróg w mieście na poszczególnych osiedlach będzie mogło powstać. Myślę, że jest to dowód dla nas, że tej naszej strategii zawartej w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym jesteśmy cały czas wierni, za co Państwu bardzo dziękuję. Jesteśmy zgodni, co już w Państwa wypowiedziach się przejawiało, że remont ulicy Przemysłowej jest rzeczą pilną, oczywistą dla nas. Mijmy nadzieję, że będzie on możliwy, oczywiście trzeba uwzględniać to, co też Prezydent powiedział. Dzisiaj mamy trudności komunikacyjne wynikające z wyłączenia mostu Brińskiego, one się skończą niedługo, ale żeby przystąpić do remontu ulicy Przemysłowej musimy być do tego przygotowani dokumentacyjnie.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał o numerach druku:

DRUK Nr 604

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2013 rok.

Uchwała Nr 559 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 605

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2013 - 2017.

Uchwała Nr 560 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic: Romana Dmowskiego i Tadeusza Kościuszki (druk nr 598).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 598 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczącego komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 8 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Przewodniczący otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Temat, do którego powracamy w kontekście rozwoju budownictwa wielorodzinnego w tej lokalizacji. Wiem z dyskusji na komisji, że radni są zgodni, że takie możliwości musimy sobie stwarzać w atrakcyjnej wydaje się lokalizacji.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 598 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic: Romana Dmowskiego i Tadeusza Kościuszki.

Uchwała Nr 561 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla obszaru położonego w rejonie ulic: Europejska – Kolska – Brzozowa (obręb Wilków) (druk nr 599).

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 599 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczącego komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej.

Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, że projekt uchwały został szczegółowo omówiony przez p. M. Sztubę – Kierownika Wydziału Urbanistyki i Architektury. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 9 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Ten głos wstrzymujący, to mój głos podczas głosowania. Rozumiem, iż jest potrzeba robienia planów zagospodarowania przestrzennego, aby miało to wszystko kolokwialnie mówiąc „ręce i nogi”, ale nie rozumiem jednej sytuacji, przykład sprzed dwóch tygodni z terenu Niesłusza, gdzie plan zagospodarowania przestrzennego robiony był w 2007 roku. Chodziło o obrys ul. Leśna - Przemysłowa - Makowskiego w związku z planowaną drogą. Zna ten temat Pani Małgorzata Sztuba rozmawiałem, kontaktowałem się w tej sprawie, aby w jakiś sposób tej osobie pomóc. Własna nieruchomości, prywatny grunt, nowo wybudowany budynek jednorodzinny, stary ma być przeznaczony do rozbiórki oraz garaż, w którym chciała ta osoba zaadoptować pomieszczenia na działalność gospodarczą, która będzie polegała na prowadzeniu zakładu fryzjerskiego i salonu kosmetycznego. Okazuje się, że nie można. Plan zagospodarowania przestrzennego obowiązuje i jest tam przewidziana tylko i wyłącznie zabudowa jednorodzinna, bez możliwości otworzenia takiego małego zakładu usługowego. Tutaj rozmawiałem z Panią Małgorzatą, powtórzę słowa, jest to dla mnie chore, rozumiem, że taka sama sytuacja będzie tutaj przy zmianie planu. Ja rozumiem, żeby ktoś miał zamiar otworzyć na własnej posesji, gdzie jest zabudowa jednorodzinna jakiś zakład produkcyjny np. kowalstwo artystyczne czy inne, ale w takim przypadku uważam, że należałoby postępować chociażby częściowo od sztywnych zapisów w planie zagospodarowania przestrzennego. Tutaj takich zapisów nie widzę i będę się wstrzymywał bo uważam, że jest to niesprawiedliwe dla ludzi, którzy chcieliby podjąć jakąkolwiek działalność na własnym gruncie, na którym według prawa mogą robić wszystko. Nie rozumiem tego. Mamy takie ustawy, które są tak jak powiedziałem o ustawie śmieciowej, w niektórych przypadkach chore i nie dla ludzi.”

Jako następny głos zabrał radny p. Z. STRZECH, cytując: „Zmiany planów trzeba robić, bo takie jest oczekiwanie mieszkańców Konina i dzisiaj w tym planie naprawiamy to, co kiedyś było zepsute. Były drogi wewnętrzne, to był główny hamulec budownictwa jednorodzinne i my to poprawiamy. Dzisiaj po uchwaleniu tego planu służby Pana Prezydenta, Wydziału Geodezji i Katastru mogą przystąpić do wydzielania dróg, do wykupienia i w ten sposób otwieramy nowe możliwości pod budownictwo jednorodzinne akurat tu, w którym również można prowadzić nieuciążliwą działalność gospodarczą, a jaką to my wiemy. Nie można się wstrzymywać, należy takie działania popierać, bo takie jest oczekiwanie mieszkańców naszego miasta. Pan Prezydent wie, ilu właścicieli gruntów z tego terenu chodziło do Pana Prezydenta, ja też chodziłem, żeby przyspieszyć uchwalenie i bardzo bym prosił służby Pana Prezydenta, Wydział Urbanistyki i Architektury, by kolejne dwa plany przyspieszyć, bo mieszkańcy, właściciele gruntów na to oczekują.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Generalnie zasada, którą przyjmujemy, żeby w zabudowie jednorodzinnej umożliwiać działalność gospodarczą, ale podkreślam wyraźnie nieuciążliwą, jest dobrą zasadą, bo bywają przypadki różne. Każdy z nas miał okazję się przekonać, że przychodzą do nas mieszkańcy, którzy niestety z przykrością, ale informują nas

o tym, że ta działalność, która miała być nieuciążliwą kompletnie taką nie jest i potem zaczyna się udowadnianie, czy ta działalność faktycznie jest, czy nie jest uciążliwa. Więc myślę, że jeśli mamy taki zapis generalny w planie, że zezwalamy na działalność nieuciążliwą, jest dobrym zapisem, zwłaszcza przy zabudowie jednorodzinnej.”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Właściwie ja podzielałam w pełni pogląd wyrażony przez Pana radnego Strzecha.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Wróć do tego tematu. Panie Przewodniczący ja również wiem z ust Pani kierownik Małgorzaty Sztuby, że jest możliwość wprowadzenia tzw. cichej działalności gospodarczej we własnym budynku nawet jednorodzinny, może ona nawet zajmować 30% powierzchni. Ale chcę podkreślić, że to młode małżeństwo wybudowało domek jednorodzinny, ale mały domek, tam nie ma miejsca. Jedyna szansa jaka jest w tym przypadku, to jest przeprojektowywanie budynku, nowy projekt, dobudowanie jakiejś części, żeby to stanowiło jakąś całość. Niestety to się wiąże z kosztami, a niestety albo stety mają garaż, który chcą wykorzystać, ale nie można, gdyż jest to budowla wolnostojąca i tu jest właśnie ten problem. To się wiąże z utrudnieniami dla ludzi, którzy w jakiś sposób chcieliby prowadzić działalność gospodarczą, a nie mogą w tym budynku.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Pan radny częściowo sobie odpowiedział na swoje zapytanie, ponieważ jest rozwiązanie takie, żeby wystąpić o przeprojektowanie budynku. Wiem, że to się da zrobić i wielu korzystało z tego, ale jest to wydatek i z tym się zgadzam. Pewna elastyczność, o której Pan radny mówi jest wskazana, ale rzeczywiście w przepisach prawa i z poszanowaniem ładu i spokoju na osiedlu.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 599 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 22 radnych „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla obszaru położonego w rejonie ulic: Europejska – Kolska – Brzozowa (obręb Wilków).

Uchwała Nr 562 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Podjęcie uchwał sprawie:

- a) zbycia nieruchomości (druk nr 596),**
- b) nabycia nieruchomości (druk nr 607).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały dotyczący zbycia nieruchomości oznaczony numerem druku 596 i projekt uchwały dotyczący nabycia nieruchomości oznaczony numerem druku 607 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI poinformował, że projekt uchwały dotyczący zbycia nieruchomości został pozytywnie zaopiniowany 9 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Projekt uchwały dotyczący nabycia nieruchomości został również pozytywnie zaopiniowany 9 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał o numerach druku:

DRUK Nr 596

Wynikiem głosowania: 22 radnych „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Przydziałki.

Uchwała Nr 563 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 607

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Przydziałki.

Uchwała Nr 564 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw nowo projektowanym ulicom w Koninie (druk nr 600).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 600 radni otrzymali.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Praworządności i Porządku Publicznego o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw

Młodzieży oraz Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych. Przewodniczący Komisji p. K. SZADKOWSKI poinformował, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Staramy się przyjąć zasadę, chyba słuszną, która pozwala nieorientowanym w terenie znaleźć wskazaną ulicę, żeby nawiązywały one do już istniejących na osiedlu. Więc mamy w naszym mieście ulice kwiatowe, ulice które kojarzą się z drzewami, z kamieniami szlacheckimi, choć znam takich, którzy korespondencję dostają nawzajem na ulicę Szafirkową i Szafirową, jedna jest kwiatem, druga kamieniem, więc znają się, wymieniają się nawzajem korespondencją. Staramy się tej zasady trzymać, bo ona ułatwia nam komunikację.

Ważna informacja przed głosowaniem, że ten temat był konsultowany z mieszkańcami, którzy akceptują proponowane nazwy ulic.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 600 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nadania nazw nowo projektowanym ulicom w Koninie.

Uchwała Nr 565 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Pani mecenas było zapytanie, czy po polsku jest ul. Słowicza czy ul. Słowikowa. Myślę, że było to skonsultowane i zbadane i myślę, że jest to wersja prawidłowa, choć brzmi dziwnie czasami.”

Pani M. Adamiak-Lewandowska – radca prawny, potwierdziła prawidłowość użytej nazwy.

10. Przyjęcie Sprawozdania z realizacji Programu współpracy samorządu miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami za rok 2012.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że sprawozdanie radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Edukacji i Kultury, Komisji Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży i Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych.

KOMISJA EDUKACJI i KULTURY obradowała wspólnie z KOMISJĄ RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH, KOMISJĄ KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU, TURYSTYKI ORAZ SPRAW MŁODZIEŻY oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. M. SYPNIEWSKI poinformował, że komisje sprawozdanie zaopiniowały pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem i powiedział, cytując: „Ten materiał jak co roku przyjmujemy informacyjnie. On informuje nas o tym, jak układa się współpraca samorządu miasta Konina z licznymi organizacjami pozarządowymi, których jest blisko 200. Ten dokument mówi o tematyce jaką objęte są konkursy, które miasto co roku ogłasza na realizację zadań z zakresu polityki społecznej, których samo nie byłoby w stanie zrealizować. Jest to możliwe dzięki wydatnemu wsparciu wielu organizacji pozarządowych z naszego terenu.

Wypada w tym miejscu podziękować za to, że w ten sposób pozwalają nam dopełnić obowiązków przewidzianych ustawą o samorządzie gminnym. Ten dokument ewoluuje, jego jakość stale się poprawia, nigdy nie jest tak dobrze, że nie mogłoby być lepiej, ale myślę, że Państwo zgodzą się z opinią, że ten program co roku jest coraz lepszy, bardziej profesjonalny. Wszystkim, którzy opracowali ten dokument serdecznie dziękuję, daje to obraz skali działalności, w jakiej biorą udział wspomniane przeze mnie organizacje pozarządowe.”

Do sprawozdania radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości Sprawozdanie z realizacji programu współpracy samorządu miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami za rok 2012.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

11. Przyjęcie Oceny Zasobów Pomocy Społecznej na rok 2012 dla miasta Konina.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że materiał radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do sprawozdania poprosił Przewodniczącą komisji wiodącej tj. Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię Przewodnicząca Komisji p. Z. ITMAN poinformowała, że materiał został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do przedłożonego materiału.

Jako pierwszy w dyskusji głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Pozwolę sobie na dwie uwagi. Po pierwsze zauważamy fakt, że liczba osób objętych pomocą systematycznie wzrasta, widać tutaj istotne różnice, to są już różnice nie ilościowe a jakościowe. I druga też niezwykle niepokojąca rzecz, mianowicie cały czas mówimy o dziedziczeniu tego wszystkiego, co wiąże się z dysfunkcją rodzin i konkretnego człowieka

w społeczeństwie. A propos danych, nie będziemy czytać tych danych, bo każdy miał do nich dostęp, mógł je zinterpretować, przeczytać, zapoznać się z nimi, natomiast niewątpliwie wyłania się z tego jeden taki fakt, mamy do czynienia z pewnym schematem, bezrobocie ubóstwo i potem alkoholizm i tak naprawdę tworzy to swoisty krąg zaklętych, gdzie rzeczywiście osobie trudno z tego wyjść. Porównałem tak naprawdę cztery dane i tutaj takie pytanie myślę, że zadam to pytanie, kiedy spotkam się z Panią dyrektorką, ponieważ ona pewnie jest najbardziej zorientowana, bo akurat na 5 stronie, kiedy mowa jest o ubóstwie następuje skok, którego ja do końca nie rozumiem. Bo o ile w 2010 r. osób, których dotknął problem ubóstwa to było 18 rodzin, ewentualnie 37 osób, natomiast rok później ta liczba wzrasta do 2320. Zestawienie tych liczb 18 i 2320 z roku na rok, być może jest to kwestia pomyłki, ale myślę, że to trzeba będzie wyjaśnić. Alkoholizm 360, rok następny 450, kolejny rok 524 itd. Z narkomanią podobnie. Jeśli chodzi o liczbę świadczeń, to też ten wzrost jest widoczny. Dlaczego o tym mówię, tak jak powiedziałem każdy z nas może to inaczej interpretować, natomiast zwracam uwagę na to, że przyjmujemy sporo uchwał z dziedziny polityki społecznej, gdzie możemy wpływać na zmianę tych danych, dlatego myślę, że dobrze, że te dane się pojawiły, ponieważ pod te dane powinniśmy rzeczywiście przygotowywać i kreować naszą politykę społeczną. Ja myślę, że kolejne punkty naszego dzisiejszego spotkania są jakąś próbą odpowiedzi na te zagrożenia.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Tutaj analiza może być różna, wnioski trzeba wyciągać, bo rzeczywiście czasami jest kwestia tego, gdzie jest skala problemu, czy w rzeczywistych liczbach, które przytoczył Pan Przewodniczący, czy też tak naprawdę trzeba czytać między wierszami, że część tych ludzi to tak naprawdę są ludzie, którzy za wszelką cenę chcą być beneficjentami opieki społecznej. Bo też trzeba sobie otwarcie powiedzieć, to w naszej dyskusji często się przewija, mamy poczucie dyskomfortu, że mamy wrażenie, że niektórzy tak znakomicie poruszają się w gąszczu przepisów, że umiejętnie potrafią korzystać z tych środków pomocy społecznej. Stąd jak spojrzymy na skalę wydatków, jaka z tego tytułu co roku jest przez nas przyjmowana, to mam wrażenie przyrostu wręcz parabolicznego. To nie jest dobra wiadomość, to jest niepokojące, ale myślę, że prawda leży gdzieś pośrodku.”

Do Oceny radni nie mieli innych pytań.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości Ocenę Zasobów Pomocy Społecznej na rok 2012 dla miasta Konina.

Ocena stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie powołania KOMISJI REWIZYJNEJ (druk nr 602).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 602 radni otrzymali.

Dalej Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „§ 58 Statutu Miasta Konina stanowi, że: Komisja Rewizyjna działa w składzie siedmiu radnych, w tym Przewodniczący, Wiceprzewodniczący. W związku z rezygnacją z mandatu radnego Pani Elżbiety Siudaj-Pogodskiej, która była członkiem Komisji Rewizyjnej, należy uzupełnić skład Komisji. W skład tej komisji wchodzi radni, w tym przedstawiciele wszystkich klubów, z wyjątkiem Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Rady, o czym stanowi zapis art.18a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej zgłaszam do pracy w Komisji Rewizyjnej Pana radnego Jana Urbańskiego.”

Radny Pan Jan Urbański wyraził zgodę na kandydowanie na członka Komisji Rewizyjnej.

Nie było innych zgłoszeń. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 602 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie powołania KOMISJI REWIZYJNEJ.

Uchwała Nr 566 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 603).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 603 radni otrzymali.

Dalej Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Zmiana tej uchwały dotyczy powołania Pana radnego Wiesława WANJASA na członka Komisji Edukacji i Kultury, Komisji Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży oraz Komisji Praworządności i Porządku Publicznego. Radny złożył deklarację pracy w tych Komisjach.”

Przewodniczący otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 603 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 567 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 444 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego (druk nr 611).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 611 radni otrzymali.

Dodał, że Rada dokonuje zmiany tej uchwały w związku z rezygnacją Pana radnego Marcina Sypniewskiego.

Przewodniczący otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej do prac w Konińskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego zgłaszam Pana radnego Wiesława Wanjasę.”

Radny p. Wiesław Wanjas wyraził zgodę na kandydowanie na przedstawiciela Rady Miasta w Konińskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego.

Nie było innych zgłoszeń. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 611 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 444 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Uchwała Nr 568 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

15. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu dla Rodzin Wielodzietnych z terenu miasta Konina „Rodzina 3+” (druk nr 609).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 609 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Edukacji i Kultury, Komisji Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisji Praworządności i Porządku Publicznego oraz Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych.

KOMISJA EDUKACJI i KULTURY obradowała wspólnie z KOMISJĄ RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH, KOMISJĄ KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU, TURYSTYKI ORAZ SPRAW MŁODZIEŻY oraz KOMISJĄ PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. M. SYPNIEWSKI powiedział, cytując: „Komisje miały możliwość wysłuchania idei i zapoznania się z projektem, który został akurat w tym dniu złożony, myśmy nie głosowali, więc nie mogę podać wyników głosowania. Natomiast z przebiegu obrad była pełna akceptacja co do idei, trochę porozmawialiśmy o historii, tutaj mogliśmy się dowiedzieć, że to już jest trzecie podejście. Pierwsze było Pana radnego Zenona Chojnackiego, z tego co pamięta, więc jak najbardziej pozytywnie odnieśliśmy się do tego projektu, jest on bardzo prorodzinny. Myślę, że warto go uchwalić.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Temat rzeczywiście oczekiwany, zapowiadany wielokrotnie i dobrze, że się pojawił. Myślę, że to bardzo wesprze rodziny wielodzietne.”

Głos zabrała radna p. U. MACIASZEK, cytując: „Chciałabym na początku podkreślić w sposób taki bardzo szczególny, że ten program nie jest skierowany dla rodzin dysfunkcyjnych, żeby tego nie mylić. Chodzi o promocję rodzin wielodzietnych, żebyśmy nie wchodzili w trendy XXI wieku, gdzie często się zdarza, że jest to mama, tata plus jeden lub mama, tata plus pies. Promujemy rodziny wielodzietne i w projekcie w ogóle nie brane są pod uwagę dochody tych rodzin wielodzietnych, tylko każdy może do tego projektu się przyłączyć. I ogromny apel do przedsiębiorców i do mediów o zachęcanie i o przyłączanie się do projektu, jest to na pewno fajny sposób na reklamę. Na dzisiaj w projekcie uczestniczy KDK, MDK, MOSiR, MZK, ale na terenie całej Polski są to również wszelkiego rodzaju firmy handlowe, które na swój sposób już decydują, w jaki sposób chcą się przyłączyć do projektu. Będą rozdawane loga i myślę, że w ten sposób można fajnie się promować, a tym samym promować wielodzietność w Koninie.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję za ten głos, bo Pani radna zwróciła uwagę na rzecz bardzo ważną, że my tutaj zapowiadamy działania ze strony samorządu wspierające rodziny wielodzietne, ale liczymy na to w zasadzie, że to działa w ten sposób, że zachęci przedsiębiorców i inne instytucje, które nie są samorządowymi jednostkami do tego, żeby się do tego programu włączać na przyszłość.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Muszę powiedzieć w ten sposób, że ten program jest właściwie takim programem, który nie ma precedensu. Uchwał podejmowanych w kontekście rodziny było sporo, różnego rodzaju programy związane chociażby z profilaktyką, problemami alkoholowymi w środowisku rodzinnym, przestępczością. Tego rodzaju uchwały żeśmy podejmowali, natomiast precedens polega na tym, że rzeczywiście jest to program typowo promocyjny. Ja w momencie, kiedy żeśmy otrzymywali różnego rodzaju dokumenty, raporty o stanie rodzin, zawsze narzekałem,

że ten element promujący rodziny jest tak słabo podkreślany. Podejmujemy działanie, do którego jako miasto nie jesteśmy wprost zobowiązani, to nie wynika z nakazu ustawowego, z zapisów ustawowych, robimy to dlatego, że chcemy i to jest walor tej uchwały. To, że tak długo żeśmy dochodzili do dzisiejszego stanu pewnie brało się stąd, że mieliśmy problem z rozróżnieniem polityki socjalnej i prorodzinnej. Ja pamiętam jeszcze w 2002 roku, kiedy zgłaszałem taką propozycję, by MOPR miał nieco inną nazwę Miejski Ośrodek Pomocy i Promocji Rodziny i przez kilka tygodni taki ośrodek funkcjonował, natomiast ustawodawca jakby nie przewidział takiego rozszerzenia, dlatego też wróciliśmy do tej nazwy jaką dzisiaj się posługujemy. Oczywiście było kilka prób, o czym mówił Pan Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury. Tak prawdę mówiąc, jeśli odnotowuję jakąś swoją historię, to czekam na taką uchwałę 16 lat, ale pewnie były osoby inne, które o to zabiegały.

Tak na marginesie chcę powiedzieć, że dzisiejsza uchwała jest w pewnym sensie realizacją zapisów, jakie pojawiły się na wniosek Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych w Strategii Rozwoju Miasta Konina na lata 2007-2015. Tam, jako jeden z celów operacyjnych podana jest promocja rodziny. Wydaje się, że właśnie ta uchwała w sposób idealny wpisuje się w ten zapis, jest w pewnym sensie realizacją tych zapisów Strategii Rozwoju Miasta Konina.

Z tego względu, że istotnie otrzymaliśmy ten dokument dopiero na posiedzeniu komisji, nie mogliśmy się jeszcze odnieść do wszystkich zapisów w sposób szczegółowy. Ja ośmielę się zwrócić do Pana Prezydenta z prośbą, by ewentualnie pewne sugestie uwzględnił jako autopoprawkę bo myślę, że wszystkim zależy, żeby ten dokument przyjęty był jak najszybciej. To są niewielkie zmiany kosmetyczne chociaż to, o czym mówimy, że ten dokument ma pewien taki walor promocyjny, w związku z tym taki szczegół jak nazwa programu jest dosyć istotna. Pierwotna nazwa nosiła tytuł: „Program wspierania rodzin wielodzietnych z terenu miasta Konina - Rodzina 3+”, obecna propozycja to „Program dla rodzin wielodzietnych z terenu miasta Konina - Rodzina 3+”. Tutaj chciałbym podziękować Pani kierownik, że rzeczywiście po naszych sugestiach w sposób pozytywny odniosła się do naszej prośby, pozbyliśmy się tego określenia „wspierania”. Chcę od razu powiedzieć, że będziemy za moment następną uchwałę omawiali, druk numer 610 i w tamtej uchwale niestety jeszcze ten stary zapis jest, ale ja rozumiem, że to pewnie też zmienimy, ponieważ w tamtej uchwale znajduje się zapis: „Program wspierania rodzin wielodzietnych z terenu miasta Konina”. Dlaczego zależało nam na tym, żeby to pojęcie wspierania wykreślić? Otóż jak już powiedziałem to określenie sugeruje niejako to, o czym mówiła Pani Ula przed momentem, że może sugerować, że rodziny wielodzietne sobie nie radzą w związku z tym wymagają permanentnego wspierania. Otóż tak nie jest.

Druga rzecz, która też już pojawiła się wcześniej w wypowiedzi, ten program jest skierowany do wszystkich rodzin i to kryterium ekonomiczne, finansowe nie jest najważniejsze. Myślę, że nie ma potrzeby podkreślania tego wymiaru socjalnego tego programu on jest zupełnie inny, nie chcę powiedzieć, że programy typu socjalnego są niepotrzebne, żeby tak nie podchodzić do tematu. Jaką nazwę bym zaproponował. Oczywiście, jeśli to będzie przeszkoda by taką nazwę przyjąć ustąpię, natomiast jeśli będzie przychylność ze strony Pana Prezydenta będę wdzięczny za zmianę nazwy programu. To jest mała korekta. Proponowałbym następujący tytuł programu: „Konińska Karta Rodziny 3+” dlaczego, powiem tak, na różnych płaszczyznach zabiegamy o to, żeby w jakiś sposób promować Konin, promujemy poprzez imprezy sportowe, artystyczne. Ja zadaję proste pytanie, dlaczego mamy nie promować właśnie przez taki program. Oczywiście ten program, to nie jest nasz pomysł. Tego typu programy powstawały w Danii już teraz kilkadziesiąt miast w Polsce taki czy podobny program realizuje natomiast sądzę, że kiedy w tytule programu pojawi się odniesienie do naszej gminy jest to ważny i ciekawy element promocji miasta. Myślę, że czasami mieszkańcy naszego miasta wyjeżdżając w inne tereny kraju mogą taką kartą się pochwalić. Po drugie ważny też argument, że wyrażenie Konińska Karta zakreśla automatycznie zakres osób czy wyznacza te osoby, które mogą być tym programem objęte.

Oczywiście on jest skierowany do mieszkańców naszej gminy, a z drugiej strony wskazuje na to kto jest autorem tego programu. To jest jedna prośba z mojej strony.

Natomiast druga rzecz, też dosyć istotna nie wiem, czy to umknęło moje uwadze czy rzeczywiście tego brakuje natomiast wydaje mi się, że istnieje potrzeba określenia czy zapisania okoliczności, kiedy rodzina traci takie uprawnienia, kiedy rodzina przestaje być rodziną wielodzietną, bo tego nie ma. Taki zapis znalazł się w projekcie uchwały nr 610, chodzi o projekt uchwały związany z opłatami za przewozy osób i bagażu. Tam w §2 jest zapis, który mówi o tym, że utrata uprawnień przez jedno z dzieci nie pozbawia pozostałych nabytych uprawnień. Chciałbym wiedzieć, czy przez analogię zastosujemy taki sam zapis w tej naszej karcie, w tym naszym programie, bo zdajemy sobie sprawę, że dzieci dorastają, tam jest podany wiek dziecka, które traci uprawnienie, tj. 18 lat i 24 lata w przypadku kiedy kontynuuje naukę. Natomiast pytanie, co się dzieje z rodziną, kiedy rzeczywiście jedno dziecko dorasta, to czy pozostałe dzieci korzystają nadal z tej karty czy też nie i myślę, że to musi być szczegółowo zapisane.

Ostatnia jeszcze uwaga, o tym też była mowa rzeczywiście ten §8 końcowy mówi o tym, że jesteśmy nastawieni na ewaluację programu i tutaj powtórzę już nie będę oryginalny, apel o to, by firmy, zakłady, przedsiębiorstwa włączały się w propagowanie tego programu myślę, że z korzyścią dla samych firm bo myślę, że możemy mieć do czynienia z takim zjawiskiem synergii.”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Mam pewien obowiązek, który powinienem podczas sesji w obecności Wysokiej Rady spełnić, a mianowicie autorem pomysłu Rodzina 3+ jest obecny tutaj na sesji Pan Józef Mazurkiewicz, który był w tamtym czasie dyrektorem MOPR. On swego czasu przedstawił mi taki program, przy czym ten program nie był dalej rozpatrywany ze względu na fakt, że on właśnie dotyczył rodzin dysfunkcyjnych, nie otwierał się tak jak my dzisiaj to proponujemy. Ale ja chciałbym oddać należne Panu Dyrektorowi, że właśnie powróciłem do jego pomysłu, zostałem w ten sposób wcześniej zainspirowany i rozumiem Wysoka Rado, że my dopiero rozpoczynamy pracę nad tym programem, bo ten program nie jest zbiorem działań zamkniętych. My go traktujemy jako program otwarty i jest istotne o czym mówił Pan Przewodniczący Steinke, żeby poprzez nasze działania, także działania o charakterze promocyjnym, zainteresować inne podmioty, które nie są podmiotami ogólnie mówiąc miejskimi bo tam, gdzie podobne programy zostały opracowane i zostały wcześniej wdrożone wiemy, że wiele przedsiębiorców prywatnych, wiele sklepów, restauracji i innych prowadzących działalność usługową chce się do programu włączać i się do tego programu włączyło, bo to jest także promocja tego podmiotu, który dany produkt oferuje na rynku. Nasz program również otwieramy na tego typu działania.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado istotna informacja będzie taka, że w tej chwili dokonujemy zakupu specjalnego programu komputerowego, będzie to realizował Pan Dariusz Ryś, bo dopiero dysponując takim programem będziemy mogli stworzyć rzeczywistą bazę rodzin, które będą mieściły się w założeniach naszego programu. Oczywiście obok tego, co nam będzie dawał program, jego uruchomienie, będą jeszcze sytuacje, które będziemy musieli na piechotkę regulować dlatego, że nie wszystko da się jednym programem załatwić. I dopiero po upływie pewnego czasu będziemy wiedzieli jaka jest liczba rodzin, która wpisuje się w ten program Rodzina 3+, czyli rodzina, która ma w tej chwili troje lub więcej dzieci.

Odpowiadam tutaj Panu Przewodniczącemu Chojnackiemu, że uruchomiony program będzie powodował, że my będziemy wiedzieli, kiedy z tego programu wypada nam rodzina ze względu na to, że tam jest przedział wiekowy zakreślony w propozycji uchwały. Jeśli dziecko przekroczy ten wiek zmniejszy się liczba dzieci w rodzinie, to wówczas z tego programu rodzina nam będzie wypadać, a być może będą także przybywać inne rodziny, które w tym czasie będą w naszej bazie zarejestrowane. Niewątpliwie ta sytuacja będzie dynamiczna i będzie płynna.

Chciałbym Panie Przewodniczący podkreślić fakt, że my rozważaliśmy również taką nazwę Konińska Karta Rodziny 3+, potem powróciliśmy do pomysłu, że będzie to Program dla rodzin wielodzietnych z terenu miasta Konina - Rodzina 3+, ale jeśli to się podoba Panu Przewodniczącemu Chojnackiemu, to ja w tej chwili autopoprawką zgłaszam, że będzie ten program nazywał się Konińska Karta Rodziny 3+.

Chciałbym także zgłosić drugą autopoprawkę, ona dotyczy § 4 ust 1. Proponuję w tej autopoprawce następujące brzmienie: jako potwierdzenie uprawnień do korzystania z instrumentów, o których mowa w § 3 wprowadza się kartę Rodzina 3+. Bardzo proszę Wysoką Radę o uwzględnienie tych dwóch autopoprawek.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję Panu Prezydentowi. Jeśli dobrze zrozumiałem, to Pan Prezydent przyjmuje propozycję Pana Przewodniczącego Chojnackiego co do zmiany nazwy i również wyjaśnił to zagadnienie, które było poruszane, kwestia wygaśnięcia ewentualnych uprawnień.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Ja mogę powiedzieć tylko tyle, że bardzo się cieszę, że w końcu mamy taką kartę. Szkoda, że tak późno, bo jako beneficjentka takiego programu Rodzina 3+ tylko przez rok będę mogła z niego korzystać. Dobrze, że późno, a nie wcale. Bardzo dobrze stało się, że Pan Prezydent przyjął autopoprawkę Pana Przewodniczącego dotyczącą zmiany nazwy na Konińska Karta Rodziny 3+. Promować Konin przez działania tego typu to jest zaszczyt i byleby takich projektów było więcej.

Co jeszcze mi się podoba w tym programie to, że mówimy o ilości dzieci w rodzinie, a nie ilości osób w rodzinie, bo takich projektów jest w Polsce więcej i wykluczają rodziny, gdzie jest troje dzieci, ale opiekuje się tą rodziną tylko jeden opiekun lub rodzic. Tak mówimy o rodzinie, którą wspieramy niepełną.

Natomiast interesowałoby mnie jeszcze, czy chociaż szacunkowo policzyliśmy koszty, czyli efekt finansowy dla jednostek budżetowych, które ten projekt będą realizowały. Jakich kosztów się spodziewamy, ile to będzie kosztowało nasz budżet, czy jakiś szacunek mamy przyjęty w tym temacie, żebyśmy wiedzieli, jak ważne to jest dla naszego budżetu.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Pytanie zasadne, jedna rzecz to policzyć ile osób mamy, a druga ile się do nas zgłosi.”

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ja co prawda miałem zabrać głos przy kolejnej uchwale, ponieważ jednak w odpowiedzi Pana Prezydenta na interpelację, którą złożyłem w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej o zmniejszenie wysokości opłat za wywóz śmieci do 4 osób od gospodarstwa domowego uzyskałem informację, że będzie to uwzględnione w programie Rodzina 3+. Natomiast akurat to zbyt wiele nie ma, choć częściowo może tak, zbyt wiele nie ma wspólnego z tym programem Rodzina 3+, bo wymaga niewątpliwie zmiany Uchwały Nr 508, którą podjeliśmy, a możliwości dokonania takiej zmiany stworzyła nam nowelizacja ustawy. Ta nowelizacja w rozdziale 3a, art. 6j, ust 2a wyraźnie mówi, że możemy takiej zmiany dokonać, ograniczyć w zależności od ilości osób itd. Panie Prezydencie w związku z powyższym pytaniem, kiedy ta zmiana uchwały nastąpi.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Pytanie dotyczy dwóch spraw, jedna programu Rodzina 3+, a druga dotyczy kolejnego punktu porządku obrad, do którego przejdziemy, ale myślę, że Pan Prezydent może odnieść się krótko do tych spraw. Czy możemy na dzisiaj

oszacować, jakie będą po stronie samorządu koszty wdrożenia, przynajmniej na wstępnym etapie programu Rodzina 3+?”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Może najpierw odpowiem na pytanie Pana radnego Jana Urbańskiego. Będziemy nad tym pracować po dzisiejszej sesji, żeby skompilować ewentualnie to, co wynika z ustawy o gospodarce odpadami komunalnymi z naszą w tej chwili uchwałą. Jeśli przez Wysoką Radę będzie przyjęta Konińska Karta Rodziny 3+, na majowej sesji przyjdziemy z tymi propozycjami, które będą dotyczyć tej ustawy.

Jak Państwo pamiętacie, zapowiadając przygotowanie takiego programu ja mówiłem, iż będziemy przymierzać się do tego, by nasza karta obejmowała obniżone opłaty za wodę i ścieki dla tych rodzin w ramach programu Konińska Karta Rodziny 3+. Ale to niestety wymaga bardzo wielu analiz z naszej strony jako, że my nie możemy, musimy znaleźć klucz jakim byśmy dofinansowali te rodziny jeśli chodzi o PWiK, bo w obecnym stanie prawnym gdybyśmy tak chcieli ad hoc mogłoby to być potraktowane jako niedopuszczalna pomoc publiczna i dyskwalifikowałoby to naszą firmę w ubieganiu się po środki zewnętrzne, a to są bardzo poważne kwoty, które są przeznaczone na inwestycje. W naszych pracach uczestniczy prezes PWiK i jesteśmy na dobrej drodze, żeby znaleźć rozwiązanie. Włączył się w to Wydział Spraw Społecznych, MOPR. Mam nadzieję, że do końca roku takie rozwiązanie również w odniesieniu do wody i ścieków znajdziemy.

Natomiast jeśli chodzi o ustawę związaną z odpadami komunalnymi, przyjdziemy z taką propozycją, z takimi rozwiązaniami na majowej sesji Rady Miasta.

Powiem, że dzisiaj przyjęcie tego drugiego projektu uchwały, już nawiązując do kolejnego punktu porządku obrad, jest dla nas niezbędne, bo my do końca kwietnia, a więc pozostało nam niewiele dni, mamy obowiązek rozpisania przetargu i tutaj te dwie sprawy będziemy starali się rozdzielić. Po pierwsze spełniamy ten podstawowy warunek, żeby rozpiąć przetarg, a po drugie to, co wynika także z Państwa radnych propozycji będziemy przygotowywać i spróbujemy, żeby rozstrzygnięcia zapadły na sesji majowej.

Jeśli chodzi o koszty Wysoka Rado, ja mam zawsze problemy, żeby policzyć swoje pieniądze nie mam problemów, żeby policzyć pieniądze publiczne, ale jednak, żeby się tutaj nie „przemachnąć” to poproszę Panią Wandę Goj by chociaż w dużym przybliżeniu podała jakie to mogą być koszty.”

Głos zabrała Kierownik Wydziału Spraw Społecznych p. W. GOJ, cytując: „Myśmy tego oczywiście nie szacowali w złotych ja może trochę przewrotnie powiem, że będą to same zyski, także dla budżetu miejskiego dlatego, że jeśli nawet stracimy początkowo np. obniżając ceny biletów to sądzę, że tych pasażerów przybędzie, że niska cena biletów zachęci do tego, żeby korzystać z komunikacji miejskiej częściej, że ta oferta kulturalna i sportowa, że to prawdopodobnie będzie tak, że przyjdzie tam więcej osób i jakby jednostki miejskie jeśli strąca to bardzo niewiele. Myślę też, że te nakłady, które będą wymagały technicznego przygotowania karty one są tak mało znaczące, że w ogóle nie warto o tym mówić, bo to będzie koszt druku kart w ciągu roku myślę około 3 - 3,5 tys. zł, laminarka i takie drobne rzeczy. Sądzę, że publicznych pieniędzy na to wydamy bardzo niewiele.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję za to wyjaśnienie. Myślę, że możemy się zgodzić, że generalną zasadą marketingu jest to, że właśnie obniżając cenę zakładamy, że nie stracimy tego, ponieważ przybędzie ilość sprzedanych towarów i usług. Myślę, że to jest dobry powód, który Pani kierownik nam przedstawiła.”

Głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja chciałabym się odnieść do dwóch spraw. Pierwsza, jeśli chodzi o program dla rodzin wielodzietnych to na pewno trzeba stale to podkreślać, że to jest program skierowany dla rodzin wielodzietnych, a nie patologicznych, ale tutaj również media powinny o tym przypominać dlatego, że taka jest tendencja odgórna. Promuje się rodziny, promuje się luzacki sposób życia, związki partnerskie i to się potem przedkłada na rodzinę. Druga sprawa to tutaj z satysfakcją słucham tego, co powiedział Pan radny Urbański, bo ja rozumiem, że Platforma Obywatelska bije się w piersi, bo wtedy, kiedy 28 grudnia uchwalana była „ustawa śmieciowa” to tylko ja jedna wstrzymałam się od głosu uważając, że te kwoty zostały z kapelusza wyciągnięte. Jaka kalkulację wtedy przedstawialiście, że teraz twierdzicie, że to są za wysokie opłaty obciążające rodzinę to naprawdę nie wiem. Musiałabym posłuchać waszych argumentacji, rzeczywiście są to kwoty zbyt wysokie i cały czas postuluję, żeby zrobić spotkanie ze wszystkimi zainteresowanymi stronami, z prezesami spółdzielni, ustalić jakiś konsensus i wtedy, żeby ta sprawa wróciła pod obrady rady, żebyśmy rzeczywiście wypracowali już uchwałę taką, żeby nie trzeba było się jej wstydzic czy potem znów zmieniać.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Ponieważ ja widzę, że Państwa wystąpienia się przeplatają dla dwóch punktów porządku obrad nie chciałbym, żebyśmy je mieszały. Za chwilę przejdziemy do tematu odpadowego, który jak nie tylko dzisiaj wywoła kolejną dyskusję. Mamy już zapowiedź, że do tematu uchwały odpadowej w kontekście stawek, które są tam zawarte powrócimy na sesji majowej. Dzisiejsza zmiana, choć wydaje się dla Państwa zmianą kosmetyczną, dotyczy tego, co jest niezbędne, aby móc ogłosić przetarg. Ja myślę, że cały czas jesteśmy zgodni, chcemy wesprzeć rodziny wielodzietne, wielopokoleniowe również bo myślę, że to w kontekście odpadów dotyczy również i takich rodzin, ponieważ niekiedy mamy sytuację taką, że w domu jest czterech członków rodziny w tym dwoje, to starsi ludzie, niekoniecznie tylko dzieci, więc myślę, że tu jesteśmy zgodni, ale nie chciałbym, żeby dzisiaj teraz w tym punkcie o tym mówić, może ewentualnie za chwilę jak przejdziemy do podjęcia uchwały dotyczącej gospodarowania odpadami komunalnymi.”

Ponownie głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Ja się zgodzę z tezą, że zyski społeczne będą nie do przecenienia i są najważniejsze, natomiast zgadzam się, że przez promowanie takiej Konińskiej Karty Rodzina 3+ może zwiększyć się ilość osób korzystających z kultury. Dobrze byłoby wyliczyć jakie to będzie miało skutki dla MZK bo tutaj, kiedy mamy rodzinę 3+ i troje dzieci w wieku szkolnym korzysta z przejazdów komunikacją miejską i dzieci te będą miały dodatkową zniżkę, oni nie spowodują, że tych biletów będzie więcej. Będzie to jednak konkretny koszt i potem może się okazać, że dopłata budżetowa do tego zakładu będzie większa. Dobrze by było, żeby ten koszt wstępnie oszacować.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Pytanie Pani Moniki dotyczy kolejnego punktu. Za chwilę Pan dyrektor odpowie na to, bo to jest znów kolejny punkt porządku obrad. Myślę, że pytanie jest słuszne, ja myślę, że Pani kierownik nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie, tylko odpowie dyrektor MZK.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ja bym może poprosił o pokazanie §3 pkt. 5. Myślę, że ta ostatnia fraza w punkcie 5 powinna być bez myślnika i podsunęta do końca, ponieważ te wszystkie ulgi wymagają, muszą być zgodne z obowiązującymi uchwałami Rady Miasta. Jeszcze jedno, jeżeli jestem przy głosie, Pani

Itman powiedziała, że Platforma bije się w piersi. Platforma nie bije się w piersi, ponieważ nie ma takiej podstawy i potrzeby, żeby biła się w piersi. My od samego początku chcieliśmy, żeby te opłaty były niższe, natomiast propozycja, która była przedstawiona wynosiła 13,20 zł. Na wniosek Platformy Obywatelskiej została zmniejszona do 10 zł. Platforma Obywatelska z Prezydentem uzgodniła, że do tej uchwały wrócimy, także my nie bijemy się w piersi, tylko po prostu realizujemy umowę koalicyjną.”

Ponownie głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Tym razem znacznie krócej, bo oczywiście jako Rada musimy liczyć pieniądze. Każda uchwała pociąga za sobą jakieś koszty, ale żebyśmy tutaj myśleli jeszcze szerzej. To jest rzecz oczywista, że refundując w jakimś stopniu przejazdy będziemy musieli dołożyć z budżetu, natomiast my doskonale wiemy, że sporo rodzin funkcjonuje na granicy pewnej wytrzymałości. Do czego zmierzam, tutaj czasami niewielka pomoc w postaci biletu dla dziecka do szkoły, wykupienie biletu na miesiąc może przyczynić się do tego, że my paradoksalnie na tej uchwale możemy zarobić. W momencie, kiedy jakaś rodzina nie wytrzymuje presji ekonomicznej, bo wiemy, że w takiej sytuacji jest wiele rodzin, to niewielkie wsparcie może doprowadzić do tego, że te rodziny odejdą z kolejki do MOPR-u. Paradoksalnie zarobimy na tej uchwale i jestem o tym święcie przekonany, naturalnie nie mam nic przeciwko, żeby to wszystko przeliczyć, bo musimy być też świadomi sposobu wydatkowania przez nas środków.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Chciałbym, żebyśmy starali się w naszych wystąpieniach jednak przedstawiać w pozytywnym wyłącznie aspekcie ten program, który takim jest. On nie jest skierowany do rodzin dysfunkcyjnych, a wręcz przeciwnie. Tutaj nie mówimy o kwestii dochodu, a mówimy o dietności. Chcemy promować dietność i to, co u Państwa w wypowiedziach również się przewijało i jesteśmy w tym zgodni, że program powinien być otwarty i miejmy nadzieję, że taki będzie, że nie zabraknie tych, którzy będą chcieli do działań naszego samorządu się przyłączyć.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja tylko w drodze sprostowania, bo kolega Jan użył, że to był wniosek Platformy Obywatelskiej. To był nasz wspólny wniosek. Ze strony Platformy Obywatelskiej wnioskował za tym Jan Urbański a ze strony Sojuszu Lewicy Demokratycznej wnioskowałem ja, jako przewodniczący klubu o to, by obniżyć tą opłatę z propozycji prezydenta do kwoty 10 zł. Jednocześnie wtedy chciałbym Państwa poinformować, wspólnie z Prezydentem rozmawialiśmy na temat tego, że po procedurach przetargowych, jeżeli okaże się, że możemy jeszcze jako Rada Miasta Konina obniżyć tą opłatę, taką decyzję również podejmiemy.”

Głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Ja powiem tak. Za dużo mówimy ile za ile. My mówmy ile my uzyskamy dzięki tej inicjatywie, którą Pan Prezydent nam podpowiedział i my chcemy ją cały czas modelować. Powiem tak, my w sporcie już dawno to stosujemy, mamy tych przypadków tyle, że się dowiaduję, że dziecko nie pojedzie, jak przytulę, mimo że to dziewczynka, ale nie boję się tego, i ta dziewczynka w tej szczerzej rozmowie powie mi, dlaczego nie jedzie. Stowarzyszenia sportowe już dawno to stosują i dzięki temu tą młodzież z ulicy zgarniemy, dajemy im zajęcie, możliwość wyzycia się, a nie za tych Panów, za których musimy w Izbie Wyrzeźwień płacić. To są straty.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Pan Piguła zwrócił na ważną rzecz uwagę, o której wielokrotnie mówi, że to jest wartość dodana do tego projektu, poza tym, że jest to wsparcie ekonomiczne. Również dajemy szansę na zagospodarowanie wolnego czasu młodych ludzi, a więc tym samym zmniejszamy ryzyko patologii, która czyha na każdego z nas na każdym kroku. Rzeczywiście jest to bardzo ważna rzecz i o niej też trzeba mówić, w ten sposób nie wystają pod blokami, nie wiedząc co mają ze sobą zrobić, mają szansę pójść, rozwinąć się sportowo, kulturalnie i o to też chodzi.”

Ponownie głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Proszę Państwa, oczywiście ma Pan rację, bo to też ludzie, ja się zgadzam, ale powiem tak, że często właśnie dzieci w tych domach dobrze sytuowanych, rodzice nie mają dla nich czasu, bo harują 24 godziny na dobę, także to jest dla wszystkich oferta, jak najwięcej czasu zagospodarować dzieciom, a Pan dyrektor niech tam leczy bardziej, a nie tylko odtruwa.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Kończymy w pozytywnym aspekcie. Myślę, że wszyscy jesteśmy uradowani, że ten program wreszcie dzisiaj jest, myślę, że z radością wszyscy radni będą chcieli go dzisiaj przyjąć.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 609 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Konińska Karta Rodziny 3+.

Uchwała Nr 569 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Dokonał się akt głosowania, ja bardzo za to dziękuję. Teraz mogę powiedzieć, że zakładając, że tych rodzin byłoby 1200 to koszt do budżetu byłby ok. 350 tys. zł.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Myślę, że dobrze się stało, że jednak nie utraciliśmy pozytywnów intencji, które przyświecały nam w tworzeniu tego programu.”

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 610).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 610 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI poinformował, że komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Poproszę do mikrofonu dyrektora MZK, ponieważ było pytanie Pani radnej Moniki Kosińskiej, czy mamy kalkulację ewentualnie utraconych przychodów przez nasz zakład budżetowy.”

Odpowiedzi udzielił dyrektor Miejskiego Zakładu Komunikacji p. M. PACHCIARZ, cytując: „Ja dokładną kwotę jestem w stanie Państwu podać w momencie wydania wszystkich legitymacji przez Urząd Miejski w Koninie i po wykonaniu badań przez nasz zakład dotyczących tego, ile dzieci i młodzieży z tych przejazdów będzie korzystało, bo § 2 naszej uchwały składa się z 13 punktów. Tam są np. Państwo radni, z 23 radnych z darmowych przejazdów korzysta tylko dwóch, a więc faktyczne cyfry mogą podać dopiero po wykonaniu pomiarów.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Taką mamy odpowiedź, bo rzeczywiście trudno dzisiaj coś powiedzieć. Kalkulacja może być w momencie wykonania dokumentów i wtedy można mówić ile potencjalnie osób, które korzystało z autobusów nam odpada.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Ja doskonale wiem, ile kosztuje dla potencjalnej rodziny taka zniżka, jakie otwiera przed nią możliwości np. wyjścia do kina całą rodziną i to jest niezaprzeczalny sukces, jaki dzisiaj odnieśliśmy. Natomiast liczyć pieniądze, jakie to nas będzie kosztowało zawsze trzeba.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Odpowiedź Pana dyrektora była bardzo szczerą i wynikająca z doświadczenia, że czymś innym jest wydanie dokumentu uprawniającego, dotyczy to właśnie wspomianej Konińskiej Karty Rodziny 3+, również kart radnych, a czymś innym jest to, ile osób faktycznie korzysta z tych przejazdów, więc to dopiero będzie można oszacować po zakończeniu jakiegoś okresu rozrachunkowego.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Jeszcze raz niejako powtórzę to, co mówiłem, kiedy omawiałem tą Kartę 3+. Tutaj ta uchwała, czy zmiana tej uchwały w §1 bym powiedział idzie dalej niż te zapisy w karcie Rodziny 3+, ponieważ rzeczywiście w §1 jest bardzo prosto, oczywiście pochwalam, bo to jest działanie bardzo dobre idące w dobrym kierunku, że utrata uprawnień przez jedno z dzieci nie pozbawia pozostałych nabytych uprawnień. To jest coś, czego w karcie nam brakuje, myślę, że to jeszcze jest przed nami i musimy rozważyć, zastanowić się, po zaciągnięciu informacji ile tych rodzin mogłoby z tej karty skorzystać, bo wtedy uda się to doprecyzować, bo istnieje

pewnego rodzaju nieścisłość, bo karta właściwie nie dookreśla sposobu, kiedy ta karta wygasa, natomiast tutaj mamy bardzo wyraźny zapis, że te uprawnienia pozostają nadal.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Ta uchwała, jej zmiana jest konsekwencją przyjętego przez nas programu Konińska Karta Rodziny 3+.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 610 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 429 z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Uchwała Nr 570 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

17. Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 608).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 608 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącą komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały oznaczony numerem druku 608 jest to projekt, który już był dyskutowany na komisji i nie tylko. W sposób szczegółowy określa zakres świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości oraz sposób zagospodarowania tych odpadów. Jest to dostosowanie do obecnie obowiązującego prawa. Po dyskusji i wyjaśnieniach Pana kierownika Matysiaka 9 radnych głosowało „za” udzieleniem pozytywnej opinii, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Zanim rozpoczniemy dyskusję witam na naszych obradach Prezesów Spółdzielni Mieszkaniowych, którzy żywotnie są tematem zainteresowani, którzy również wystosowali pismo do Rady Miasta, które Państwu radnym przekazałem. Spotkali się również z Prezydentem, przedstawili swoją propozycję regulacji. Tutaj nie ma opłat, to o tym wiemy,

natomiast uchwałę opłatową mamy do rozpatrzenia ponownie na sesji majowej. Myślę mimo wszystko, że dyskusja powinna się odbyć ze wszystkimi zainteresowanymi w tej sprawie, trudno, żeby nie byli nią zainteresowani Prezesi Spółdzielni, stąd ich obecność na naszych obradach. Zapowiedź już była taka, że powrócimy do tej kwoty i sposobu rozliczania za miesiąc. Panowie Prezesi przedstawili swoją propozycję dotyczącą naliczenia w budownictwie wielorodzinnym od metrażu, myślę, że będzie jeszcze okazja dyskutować na sesji i na komisji. Podjąłem decyzję, żeby na Komisję Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, która przed sesją majową się odbędzie, będę chciał, żeby Panowie Prezesi jeszcze przybyli. Tutaj myślę, że wszyscy poruszamy się po grząskim gruncie. Mamy świadomość, że samorzady nie mają w tej materii żadnego doświadczenia, organizują przetargi, stąd dzisiaj uchwała, którą musimy przyjąć, która musi sprostać wymogom, które ogłoszenie przetargu od nas wymaga. Nie regulujemy wszystkiego. Cały czas wołają Rady, jest to, żeby ochronić liczne rodziny. Nie dotyczy to tylko dzieci, ale również rodzin wielopokoleniowych i tutaj się nic nie zmienia. Oczywiście można dyskutować, czy kwota jest wystarczająco niska, czy wystarczająco wysoka. Tego dzisiaj samorzady również nie wiedzą. Deklaracje dopiero do samorządu wpływają, ponieważ myśmy na razie przyjęli stawkę od osoby za segregowane lub też niesegregowane odpady.

Pozwolimy się w imieniu spółdzielni mieszkaniowych wypowiedzieć jednemu z trzech prezesów. Wiem, że Prezes Jankowski, chciałby zabrać głos. Myślę, że to nam ułatwi trochę dyskusję w tej materii. Proszę o krótkie syntetyczne wystąpienie, w kwestiach, które tutaj nas dotyczą, chociaż wiemy, że projekt uchwały nie dotyczy całości problemu. On dotyczy tylko tego zakresu, który jest nam niezbędny do tego, abyśmy mogli ogłosić przetarg, ale pewną „zajawkę” dotyczącą, co nas może czekać za miesiąc można poczynić.”

Głos zabrał Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej p. T. JANKOWSKI, cytuje: „Z tego, co słyszałem tutaj z zapewnień spotkamy się na szczegółowej analizie na komisjach przed majowym posiedzeniem Rady i tego oczekujemy. Chciałbym potwierdzić, że podtrzymujemy wszystkie sprawy, o których pisaliśmy w piśmie złożonym do Wysokiej Rady i do Pana Prezydenta. W związku z tym liczymy, że w tej sprawie będziemy mogli przedstawić swoje stanowisko w związku z uzgodnieniami pierwotnymi powróciłbym do tego, co dzisiaj jest regulowane, do uchwały dzisiaj podejmowanej, która zmienia poprzednią obowiązującą uchwałę. Może jeszcze w części informacyjnej, bo dwie spółdzielnie są już po zebraniu wszystkich oświadczeń. W Spółdzielni Związkowiec zmniejszyła się ilość osób zamieszkałych o około 12,5%, natomiast na Zatorzu o około 8%, więc nie ma jakiegoś potężnego zmniejszenia. W Spółdzielni Konińskiej jesteśmy na etapie zbierania, gdzieś około 45-50%, także w ostatnich dniach przewinęło się przez sekretariat około 10 tys. mieszkańców, bo my wszystko rejestrujemy, każde oświadczenie. Ja nie chciałbym się wypowiadać na temat ustawy, bo wiadomo, wszyscy wiemy, to jest coś, co nie powinno zaistnieć w takim charakterze, ale o tym jeszcze porozmawiamy, bo trudno się doszukać plusów.

Wróć tylko i wyłącznie do tematu związanego z dzisiaj podejmowanymi decyzjami. W Uchwale 509 mieliśmy troszeczkę inne uregulowania dotyczące gospodarki odpadami wielkogabarytowymi. Wyjaśniliśmy szczegółowo to podejście i ten zapis na poprzednich posiedzeniach, spotkaniach z kierownikiem, kiedy spółdzielnie takie spotkania miały i była jednoznaczna deklaracja i to zginęło dzisiaj z obecnej wersji, z uwzględnieniem potrzeb przy wielkogabarytowych rzeczach. Tego nie da się zrobić systematycznie na osiedlach i został tylko zapis, że dwa razy w roku. W jaki sposób zrobić, by zgromadzić cokolwiek: krzesła, wersalki, żeby zostawić i dwa razy w roku zbierać, żeby można było odebrać. Było to w miarę potrzeb, kiedy się pojawia na osiedlu, trudno, żeby to gdzieś przenoszono, tym bardziej, że mamy sporadycznie takie sytuacje, że przy wielu śmietnikach, niektórzy, o których tutaj mówił radny Tadeusz Piguła urządzają sobie balangi, tym bardziej, że zbliża się okres ciepła i to po prostu trzeba zabierać. W związku z tym to będą dodatkowe koszty,

które musieliby zarządcy podnosić. To jest proszę Państwa nasza prośba, żeby ewentualnie utrzymać ten zapis, że jednak te wielkogabarytowe będą również odbierane, kiedy będą zgłoszenia, żeby w ramach tej opłaty, która przypominam, bo ona nie jest taka niska w porównaniu do kosztów, które mają poszczególne spółdzielnie, bo koszty za rok ubiegły kształtowały się średnio około 6 zł od osoby. Czyli nie jest to jak gdyby sprawa, która po prostu wyrzuci w tym momencie i przyczyni się do gorszego podejścia.

Drugi temat, który również jest związany, który jest poprawiony w części, w §5, mamy sprawę pojemników do odpadów zbieranych selektywnie i to jest w ramach opłaty, natomiast nie ma tam pojemników do odpadów zmieszanych. Nie wiem, czy jeszcze będzie szansa na powrót, czy na zmianę w tym zakresie stanowiska, w każdym razie wygląda na to, że to my będziemy musieli kupować sobie dalej.

W §6 mamy ust. 2 mówiący o tym, że właściciele nieruchomości określani w ust. 1, dotyczy to sprawy niezamieszkałych nieruchomości, że ci z niezamieszkałych nieruchomości mogą korzystać z wysepek ekologicznych bloków zamieszkałych. Ja nie wiem za bardzo, w jaki sposób bloki mogą odpowiadać za zbieranie selektywne odpadów, jeżeli tam można przywozić. Dlatego my mamy duże obawy, w jaki sposób będzie respektowana ta sprawa, duża różnica pomiędzy stawką 10 zł od osoby i 20 zł. Spotkałem się przeglądając dziesiątki uchwał gmin, spotkałem tylko trzy gminy, gdzie jest na takim poziomie, kiedy po prostu są tak wysokie stawki. Ja rozumiem, z jednej strony jest to próba zdyscyplinowania ludzi, ale proszę Państwa w budynkach wielorodzinnych tym bardziej, że w trakcie zbierania dzisiaj my nie postawiliśmy alternatywy w oświadczeniach, które zbieramy: zbieram selektywnie, czy nie selektywnie. Wpisaliśmy, że zbieramy selektywnie. Proszę Państwa wiele osób jest już takich, szczególnie z młodych, który to wykreśla i pisze: proszę mnie obciążyć większą stawką, nie będę zbierał selektywnie i zaczyna być dylemat. Jeżeli takie osoby się pojawiają, to on będzie wrzucał wszędzie, bo powie, że za to płaci i dylemat jest bardzo duży. Nie mówiąc już o tym, że manewrowano opiniami Ministerstwa Ochrony Środowiska, bo interpretacje wielu kancelarii prawnych są różne i są takie, czy akurat zarządy spółdzielni mają podpisać deklarację za 20 tys. ludzi, że będą zbierać selektywnie i że jest 20 tys. ludzi. My nie jesteśmy w stanie tego potwierdzić, nie możemy tego ogłosić, możemy to zrobić na podstawie tego, co oświadczą mieszkańcy. W związku z tym te nasze uwagi, które będziemy dyskutowali w maju, musimy to wszystko przeanalizować, bo proszę Państwa to składający deklarację podlega pod odpowiedzialność karno-skarbową, a nieskładający nam oświadczenia. W związku z tym zaczyna to być kompletnie ustawa, o której nie chciałbym, bo nie chcę Państwu psuć humoru, żeby to tutaj rozpatrywać.

Proszę Państwa ja mam nadzieję, że powrócimy do w miarę rozsądnych rozwiązań. W kraju jest różnie. Przypomnę Państwu, że 19 marca do Trybunału Konstytucyjnego został złożony wniosek podpisany przez 51 posłów kwestionujących sprawę przetargów i kwestionujący sprawę zbiorowej odpowiedzialności za osobę, która zbiorowo ma złożyć oświadczenie.

Jeszcze jeden temat, pod rozważę do czasu majowego spotkania, zdecydowanie muszę powiedzieć, że po szczegółowej analizie mieszkańcy mieszkający w budynkach wielorodzinnych, są zdecydowanie pokrzywdzeni z uwagi na to, że większość czynności administracyjnych włącznie z opłatami za 100%, za ludzi niepłacących, za windykację, to wszystko mają robić spółdzielnie mieszkaniowe, a gdzie to przerzucą? W koszty eksploatacji mieszkańców. Nie będzie to w śmieciach, ale będzie w kosztach. Te wszystkie funkcje dla budynków jednorodzinnych wykonuje Urząd Miejski w ramach swoich kosztów i też w ramach tych 10 zł. To tylko tyle pod rozważę do czasu spotkania w miesiącu maju.”

Przewodniczący Rady, cytuję: „Ja dziękuję prezesowi, że odniósł się na razie właśnie do tej części gospodarki odpadami, którą musimy dzisiaj uregulować. Druga część kwotowa, jeszcze systemowa będzie przed nami w maju. Ja będę prosił, zanim będziemy kontynuowali

dyskusję o wypowiedź Pana Prezydenta odnośnie propozycji zmian, które Pan prezes właśnie w tym przedmiotowym projekcie uchwały, który dzisiaj jest pod naszymi obradami debatowany się wypowiedział, czy je akceptuje, czy uzupełniamy te zapisy, które były, a zniknęły.

Na wstępie powiem rzecz ważną, którą powiedział Pan prezes dla nas myślę, że w sumie pozytywną. Zobaczcie ile czasu minęło, a spływ deklaracji jest naprawdę bardzo dobry, tak bym go ocenił. Jeśli mówimy o tym, że powiedzmy jest ich mniej, jest ich zaledwie na poziomie 10 % czy nawet mniej, tzn., że jest naprawdę nieźle. Zważywszy, że informacja za pośrednictwem mediów przekazywana, ja też starałem się zwrócić na to uwagę jest taka, że przedmiotem deklaracji, którą składają mieszkańcy jest liczba osób zamieszkujących, a nie zameldowanych. Część rodzin ma podopiecznych na studiach poza miastem, część wyjechało za granicę i rzeczywiście oczekujemy deklaracji od tych zamieszkałych. Zakładam, że przynajmniej część tych deklaracji, które ustaliliśmy nico mniejsze, bo o 10 % mniejsze niż powinny być, jest wynikiem właśnie tego, że tych ludzi faktycznie nie ma tam. Rzeczą, która okaże się „w praniu” jest to, jaki procent odsetek stanowi tak naprawdę dezinformacja, którą w deklaracji niestety się przekazuje, ale zakładam, że to nie będzie duży procent, to jest informacja pozytywna. Panie Prezydencie w Pańskiej wypowiedzi bym prosił właśnie o to abyśmy się ustosunkowali do tego, czy przywracamy zapis mówiący o tym właśnie usuwaniu odpadów wielkogabarytowych w miarę potrzeb taki, jaki było poprzednio. A druga kwestia dotycząca nie wiadomo czy nie poważnych czy poważnych deklaracji, tak jak Pan prezes wspominał kwestii odbiorów odpadów zmieszanych, bo rzeczywiście można sobie napisać, że proszę mnie obciążyć, a mnie się nie chce, będę sobie wysypywał. Taka jest zawsze część społeczeństwa. Panie Prezydencie proszę o wypowiedź w tych kwestiach.”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym zgłosić autopoprawkę w związku z wypowiedzią Pana prezesa. Wysoka Rada w §2 ostatnie tire - zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe, zużyte opony dwa razy w roku i według potrzeb. Następnie w punkcie b, ostatnie tire – zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe, zużyte opony dwa razy w roku i według potrzeb. Myślę, że tutaj wychodzimy naprzeciw temu, o czym Pan prezes mówił.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Panie Prezydencie padło jeszcze pytanie dotyczące tych pojemników na odpady zmieszane.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Może najpierw, co do wysepek ekologicznych. Wysepki ekologiczne są w zarządzaniu przez Pana prezesa Skalskiego, który się tym opiekuje, on to wywozi, mówię tu o odpadach selektywnych. Natomiast powiem tak. Dyskutowaliśmy ten problem dotyczący selektywności zbiorów śmieci i w przypadku domków jednorodzinnych ten problem jest prosty technicznie i wyliczeniowo, ponieważ każdy dba o swój interes. Myślę, że deklaracja Pana Prezydenta Nowickiego i deklaracja Pana prezesa Skalskiego, co do naszego nastawienia się do wspólnego uczenia się selektywności, jest jednoznaczna. My zdajemy sobie sprawę, że sposób wyliczenia selektywności, zresztą on jest nie precyzyjny w przypadku spółdzielni mieszkaniowej, jest tak naprawdę trudny do identyfikacji. Myślę, że ci, którzy będą już płacić, jako nie selektywne mają już pełną świadomość tego, że płacą tą karną opłatę.

Myślę w ten sposób, tak jak na ostatnim spotkaniu mówiliśmy. Będziemy patrzeć, jakie możliwości zastosowania rozwiązań technicznych czy organizacyjnych się będą pojawiały, żeby tą selektywną zbiórkę podnosić na wyższy poziom. Nie ma tutaj woli Prezydenta ani z MZGOKu karania kogokolwiek lub nastawiania się restrykcyjnie. Czyli ta

deklaracje jest, że tak powiem wiążąca wszystkie strony. Natomiast świadomość tego, że musimy pracować w czasie, jest oczywista.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Na wspólnej komisji klubów, która miała miejsce kilka dni temu, powiedziałem, że poruszę pewną sprawę na sesji, w sumie dwie sprawy, gdyż jest to związane właśnie z ustawą „śmieciową”, o której Pan prezes bał się chyba powiedzieć. Jak to mówiłem wielokrotnie, ustawa jest bublek prawnym, którą my samorządowcy musimy niestety przyjąć, bo mówią o tym przepisy.

Zacznę od uchwały, która nadal obowiązuje w mieście Koninie, a mianowicie jest to regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Konina z dnia 28 listopada 2012 roku. Mamy tutaj taki zapis: każdy właściciel nieruchomości może indywidualnie odwieźć zużyty sprzęt elektryczny, elektroniczny, meble, inne odpady wielkogabarytowe, zużyte opony do punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych, poza ustaloną w §12 minimalną częstotliwością odbioru odpadów komunalnych z terenu nieruchomości, do punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych, za opłatą zgodną z cennikiem obowiązującym w Miejskim Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi spółka z o. o. W sobotę spotkałem się z Panem Prezydentem Józefem Nowickim o godzinie 9:30. O godzinie 10:00 po wypiciu kawy chciałem porobić delikatne porządki po remoncie, który miał miejsce w styczniu, lutym, marcu. Wykonałem telefon na ulicę Sulańską, że chciałbym dostarczyć gruz. Niestety usłyszałem najpierw zapytanie czy jestem osobą prywatną czy reprezentuję firmę. Jestem osoba prywatną. Niestety, nie może Pan przywieść gruzu. Zdziwiony byłem, gdyż jak przeczytałem podjęliśmy taką uchwałę i zapytałem się, co w takiej sytuacji mam zrobić. Odpowiedź była taka, że żeby się dogadał z firmą, ewentualnie z ludźmi, którzy wywożą śmieci, aby dać im w rękę, aby mi to wszystko zabrali. No niestety tego jest około 200-300 kg. Tak sobie pomyślałem, mamy uchwałę tak? A w pewien sposób, w który powinny być realizowany przez zakład na ulicy Sulańskiej zgodnie z zapisami, a w pewien sposób zmuszamy ludzi do tego, że wywalają rzeczy do lasu, do rowów, w miejsca gdzie ewentualnie nikt nie zauważy. Ja tego nie rozumiem i oczekuję jakiś wyjaśnień z uwagi na to, że ta uchwała obowiązywać będzie jeszcze przez dwa miesiące. Panie Prezydencie ja się nie pytam tylko w moim imieniu, tylko w imieniu tysięcy osób, które prowadzą roboty remontowe, które wykonują to w sposób własny i nie chcą płacić firmom, które wezmą dużo większe pieniądze za wywiezienie tych odpadów, konkretnie mówię o gruzie budowlanym właśnie na ulicę Sulańską. Nie rozumiem zapisów prawa i tego, co jest po prostu realizowane, jest to po prostu chore. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz związana z tą chorą ustawą „śmieciową”. W kwietniu 2012 roku podejmowaliśmy uchwałę o możliwości wykupu gruntu pod garażami przez właścicieli tych garaży. W zapytaniach pokazywałem zdjęcia, jak wyglądają tereny koło tych garaży. Otrzymałem odpowiedź z maja 2012 roku, może zacytuję „Na terenie zespołu garaży przy ulicy Paderewskiego działa administrator, który nie został powołany przez miasto. Zakres jego działania, umowy zawarte z właścicielami garaży nie obejmują gromadzenia i wywozu nieczystości z terenu garaży. Na terenie zespołu garaży przy ulicy Torowej brak jest administratora. W związku z tym, że sprawa jest tak skomplikowana pod względem prawnym Wydział Gospodarki Nieruchomości zwróci się o wydanie opinii prawnej, co do możliwości wprowadzenia jednolitych zasad administrowania zespołami garaży obejmujących także gromadzenie wywóz nieczystości. Po uzyskaniu opinii powiadomię Pana o dalszych działaniach w przedmiotowej sprawie”. Dzisiaj mamy 24 kwietnia 2013 roku, pismo jest z 11 maja 2012 roku. Dlaczego o tym mówię? Żadnej informacji nie uzyskałem. Wielokrotnie słyszałem wypowiedzi Pana kierownika Sławomira Matysiaka, iż właściciele garaży, właśnie chociażby ulica Torowa, Gajowa, Paderewskiego są zobowiązani do złożenia deklaracji czy oni gromadzą czy po prostu wytwarzają jakieś nieczystości i wtedy będą ponosić opłaty. Trzy tygodnie temu przeprowadziłem rozmowę z Panem wiceprezesem Spółdzielni Inrem, który

jest administratorem właśnie tych garaży przy ulicy Paderewskiego - Panem Przybyłowiczem. Okazało się, że do tamtego dnia nie wpłynęła jeszcze żadna deklaracja. Według tej wypowiedzi okazuje się, że nikt tam po prostu śmieci nie produkuje. Chciałbym przypomnieć, że po mojej prośbie, inicjatywie Pana Prezydenta teren ten został posprzątny w 2012 roku. Rok temu było tam czystutko. Ja poproszę zdjęcia, które wykonałem w dniu wczorajszym o godzinie 12:30. Panie Przewodniczący to ma związek tak, bo ja uważam, że tą sprawę Urząd Miejski musi załatwić z administratorami właśnie garaży. Nie może być takiej sytuacji, że będzie tak zwana solidarność społeczna, że te osoby w mieście Koninie, które uczciwie będą płacić za wywóz śmieci, będą również w jakiejś części ponosili koszt wywozu czy sprzątania takich dzikich wysypisk, które znajdują się, a jak powiedziałem w ciągu roku, bo nie mam żadnej odpowiedzi, nie uczyniono nic. Wydział musi się zastanowić, Urząd Miejski musi się zastanowić, szczególnie Pan kierownik Matysiak, co z tym fantem po prostu zrobić. Uważam, że do takiej sytuacji nie można dopuścić.”

Jako następny głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Ja chciałbym tutaj tylko taki wniosek formalny złożyć, też w sprawie, o której Pan prezes Jankowski mówił. Jeżeli chciałby nas tu przekonywać do powrotu, czyli przyjęcia w maju jakiejś innej stawki czy innego wyliczenia, to chciałbym, żeby to spotkanie było zorganizowane trochę wcześniej, bo przypomnę, że Komisja Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej jest na dwa dni przed sesją, w poniedziałek. My nie zdążymy wtedy niczego zrobić, ani nawet się zastanowić w klubach, ani zastanowić się po prostu nad tym, co Pan chce nam przekazać, żeby ewentualnie przyjąć jakieś poprawki, które by były nawet i słuszne. Proponuję osobne spotkanie Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, i na to spotkanie komisji chciałbym, żeby było zaproszenie dla wszystkich radnych, żebyśmy tego już nie powtarzali na sesji, bo wtedy będzie za późno, żeby przyjąć jakąś słuszną poprawkę czy radę. Ja przepraszam, że wtrącam się, ale w momencie, kiedy była prezentacja firmy, która wygrała i wzięła pieniądze za zrobienie dobrej prezentacji, można powiedzieć na warunkach i dla naszego miasta opracowanej zgodnie z wszystkimi założeniami i bardzo celnymi danymi, i myśmy zostali przekonani, że stawka za metr jest najlepszą. Później te nasze rozmowy przeniosły się trochę w innym kierunku, ale takie były życzenia i takie były inne powiedzmy uwarunkowania, ale jeżeli mamy do czegoś wrócić, to troszeczkę wcześniej 4-5 dni przed komisją czy przed sesją.”

Ponownie głos zabrał Przewodniczący Rady, cytując: „Ja myślę, że generalnie zgadzamy się z tym, jeśli można nie będziemy zostawiali tego tematu, ale ja bym chciał, żebyśmy go od razu nie poruszali, bo mam obawy, że jak za chwilę zaczniemy mieszać jeden, drugi projekt uchwały, to znowu zgubi się istota rzeczy, którą dzisiaj mamy debatować. W kwestii drugiej części dotyczącej rozliczenia wracamy na sesji majowej. Jeśli magistrat będzie gotowy w połowie miesiąca, zrobimy specjalne otwarte posiedzenie Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, gdzie prezesi przybędą i będą mogli wcześniej nad tym debatować. Tutaj zapytanie Pana radnego J. Sidora dotyczyło dwóch kwestii, tego jak dzisiaj i jak w przyszłości będzie wyglądać regulacja odbioru odpadów, właśnie takich budowlanych, które są po remontach. Druga dotyczy tego, jak wygląda dzisiaj, jak w przyszłości będzie wyglądać kwestia nielegalnego śmiecenia wokół garaży i deklarowania tego, że tam odpadów się nie produkuje. Poza tym, że musimy regulować prawnie co z tym robić, niewątpliwie sankcje za to muszą być bezwzględne. W krajach dojrzałej demokracji nikt nie śmie wystawić nic poza swoją posesję, bo będzie miał zabuloną taką karę, że będzie żałował tego przez cały rok. Więc my musimy też zrobić z tym porządek, bo tych złych nawyków musimy odzwyczaić. Wszyscy pokładamy nadzieję, oceniając mimo wszystko powściągliwie, negatywnie przyjętą ustawę przez Sejm, że ona jednak tę kwestię

odpadów porzucanych gdziekolwiek w lesie i gdzie indziej ureguluje. Miejmy nadzieję, bo tam system kar musi być bardzo dotkliwy.”

Głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja tylko chciałabym tutaj wypowiedzieć, być może mi umknęła, być może rzeczywiście nie odniesiono się tutaj do wniosków Pana prezesa Jankowskiego, czyli jeśli chodzi tutaj jedna sprawa, to pojemniki do odpadów mieszanych, tak? I jeszcze druga sprawa śmieci wielkogabarytowe.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Poproszę prezesa Skalskiego do mikrofonu. Prezes Skalski odpowie, co z tymi gruzami dzisiaj i w przyszłości. Może jeszcze kwestia tutaj niedopowiedziana, bo też mam wrażenie, że brakło, nie ma tej informacji dotyczącej pojemników do odpadów zmieszanych.”

Głos zabrał prezes MZGOK p. J. SKALSKI, cytując: „Panie radny Sidor z całym szacunkiem do Pana, ale sformułuję wypowiedź, że nie odważam się, nie ośmielam się polemizować z Panem na temat jakości prawa w zakresie gospodarki odpadami. Natomiast, co do sytuacji konkretnej w zakładzie, to informuję Pana radnego i Wysoką Radę, iż odpowiedź od pracownika pełniącego dyżur na wadze w sobotę i relacja z rozmowy przeprowadzonej przez Pana radnego ma dla mnie nieco inny kształt. Mianowicie, staram się zacytować rozmowę Pana radnego i mojego pracownika. Pan radny w pierwszym zdaniu zapytał się: „czy może Pan przywieść do zakładu śmieci”, podkreślam śmieci. U nas nie ma takiego pojęcia. W związku z tym, że fachowiec odbiera telefon, zapytał się Pana czy są to zmieszane odpady komunalne czy inne? Odpowiedział Pan w drugim swoim zdaniu, że chce swoje śmieci przywieść. Otrzymał Pan informację, że nie wolno przywozić, bo jest litera prawa, indywidualnemu obywatelowi transportem niezorganizowanym zmieszane odpady komunalne. Do dnia dzisiejszego ten przepis obowiązuje. Natomiast w drugim pytaniu, gdy sformułował Pan czy gruz może Pan przywieść, otrzymał Pan, ja cytuję odpowiedź mojego pracownika, nie nagrywamy rozmów, także nie będę miał dowodu. Odpowiedź Pan uzyskał, że „gruz tak, może Pan przywieść. Zapytał Pan, do której urzędujemy. Powiedziano, że do godz. 14, na co Pan, że już nie zdąży.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Pana radnego Sidora rozpiera, więc udzielę mu głosu.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Nie nie wybuchnę. Panie prezesie zostałem wychowany przez ojca, żeby mówić szczerze i prawdę i to, co Panu powiedziałem jest prawdą. Owszem była taka mowa o śmieciach. Zostałem pouczony, że śmieci ewentualnie gruz, ale tylko od firmy. Zapytałem się, jaka jest cena. Usłyszałem, że cena za wywóz tony jest około 159 zł. Tylko to chciałem wywieść i powiedziałem, dobrze, to ja przywiozę tylko gruz, czy mogę. Nie, nie może Pan, bo tylko to mogą uczynić firmy. Tutaj jest ten problem, że nie mogłem, jako osoba prywatna wywieść tego. Owszem mogłem, bo prowadząc działalność gospodarczą chciałem podejść człowieka, wziąć fakturę na firmę, ale po co mam to wziąć w koszty, skoro ja nie robiłem remontu w sklepie. Panie prezesie, jeżeli już tak dalej pójdziemy, ja wiem, że będzie Pan bronić swojego pracownika, szanuję to oczywiście, ale odpowiedź była całkiem inna. Jako osoba prywatna nie mam prawa przywieść gruzu na wysypisko, na ulicę Sulańską. Niestety taka jest prawda, szkoda, że Pan nie nagrywa rozmów, bo ja bym nawet wystąpił o przesłuchanie tej rozmowy normalnie na sesji. Przykre zdarzenie, ale tak jest i tutaj się obawiam, że tutaj takie odpowiedzi były w stosunku do

innych osób, które chciały uczciwie zawieźć na ulicę Sulańską gruz i niestety nie mogły tego z uwagi na to, że wy nie przyjmujecie tego od ludzi tylko przyjmujecie od firm.”

Ponownie głos zabrał prezes MZGOK p. J. SKALSKI, cytując: „Nie broniąc pracownika, ale chcę argumentować i kontynuować swoją pierwszą wypowiedź, pierwszy człon. Panie radny problem ja wyczuwam, że polega na nie odpowiednim zrozumieniu albo mojego pracownika albo Pana za treść, kto może przywieźć zmieszane odpady komunalne, że nie może przywieźć osoba prywatna. On tłumaczył Panu radnemu o zmieszanych odpadach komunalnych, nie mógł i to daje 100% pewności powiedzieć, że nie może Pan przywieźć gruzu.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Panie prezesie odpadów zmieszanych nie można przewieźć samemu, a gruz można przywieźć?”

Kontynuując prezes MZGOK p. J. SKALSKI, cytując: „Można. Jako jedno zdanie informujące, w potocznych naszych sformułowaniach „śmieci” my mówimy odpady, nie możemy na nasze składowisko wszystkich odpadów przywozić. Nie możemy, potwierdzam, żeby na następnej sesji nie było pytania, że ktoś chciał przywieźć jakiś odpad, który nie został przyjęty. Jakość i metodyka przyjmowania odpadów na składowisko regulowana jest rozporządzeniem Ministra Środowiska. Mamy określony katalog odpadów, który zezwala nam na przyjmowanie. Jest to czytelnie uregulowane.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Panie prezesie mamy wyjaśnioną sprawę. Teraz jeszcze jedna odpowiedź, druga część pytania, która dotyczyła tego, co z garażami. Czy tutaj mamy monitorowane to zdarzenie? Czy Pan prezes odpowie, czy Pan Prezydent w tym zakresie. Co z garażami czy śmiecią czy nie śmiecią, bo raczej śmiecią i co z tym zrobimy.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Zgodnie z ustawą podstawą do budowania systemu jest deklaracja wytworzenia odpadów. Takie deklaracje zgodnie z uchwałą naszej Rady muszą podjąć właściciele działek, nieruchomości zamieszkałych, w tym garaży. Jesteśmy po spotkaniach, w sobotę ogródki działkowe, również jest problem i dyskusja o tym, że na działkach też się nie wytwarza odpadów. Wytwarza się, sugerujemy, w jaki sposób można podpisać umowy, żeby złożyć deklarację, zmienić tą deklarację, żeby to mniej kosztowało. Natomiast zarządzający zbiorem garaży musi przypilnować, bo to należy do jego obowiązków.”

Przewodniczący Rady, cytując: „To jest bardzo ważna informacja. Zarządzający garażami muszą dopilnować kwestii deklaracyjności i ewentualnie sankcjonowania tego.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Panie Prezydencie czy odbyło się jakiegokolwiek spotkanie w związku z tą odpowiedzią, którą uzyskałem w maju 2012 roku. Chciałbym Panu Prezydentowi nadmienić jedną rzecz, że z informacji, jaką uzyskałem od prezesa Szymczaka jak również Przybyłowicza. Oni administrują garaże po obrysie, reszta ich nie interesuje i tutaj mamy problem, tak? To jest nasz problem. Problem, z którym będziemy

się zмагаć, właśnie z tymi śmieciami, bo one leżą na naszym terenie i administrator tylko administruje budynek po obrysie, reszta ich nie interesuje i to jest właśnie ten problem.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Nawiązując do wypowiedzi przedmówcy, jeżeli wprowadzimy dodatkową opłatę za garaże, za śmieci produkowane w garażach, to czy osoby, które mieszkają w domach wolnostojących i mają w tych domach garaże będą musieli ponosić dodatkowe opłaty? Bo przecież sprawa dotyczy tych mieszkańców, którzy za swoje śmieci płacą mieszkając w zabudowie wielorodzinnej, więc rozumiem, że jeżeli ja mieszkam w zabudowie jednorodzinnej i mam garaż w domu, to bym musiała dodatkową opłatę ponieść, czy też nie? Bo jeżeli nie, to w takim razie, dlaczego ci, którzy mają garaże wolno stojące a mieszkają w zabudowie wielorodzinnej muszą płacić, bo wydaje mi się, że te śmieci są już opłacone. Tylko kwestia tego, kto je będzie zabierał.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Wydaje mi się, że problem z garażami polega na tym, co widać na zdjęciach, na wywożeniu rzeczy do garażu i porzucaniu, a to trzeba karać.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Mamy dwie kategorie deklaracji od nieruchomości, tam gdzie ludzie mieszkają, to jest od osoby zadeklarowanej w deklaracji odpadowej. Druga kategoria, nieruchomości nie zamieszkałe, czyli nie może być od osoby, tylko według deklaracji wytworzonych ilości odpadów. System jest prosty.”

Przewodniczący Rady dodał, cytując: „Po wejściu w życie ustawy jak i bez niej musimy uruchomić narzędzia sankcjonujące, karające porzucanie śmieci, to trzeba zrobić, bo tak jak pokazał na zdjęciach Pan Jarosław Sidor, to szpeci miasto i jest dowodem, naprawdę niechlujstwa.

Było jeszcze zapytanie Pani radnej Zofii Itman na pytanie dotyczące pojemników na odpady zmieszane.”

Głos zabrała p. Karolina MAJDZIŃSKA – Wydział Gospodarki Komunalnej, cytując: „Analizowaliśmy możliwość wyposażenia i przejęcia obowiązku wyposażenia nieruchomości w pojemniki na odpady zmieszane, jednak ustalając stawki ustawa jasno mówiła, jakie wliczamy koszty. Na dzień ustalania stawek, ustawa nie dawała możliwości wkalkulowania do tej stawki pojemników. Po przeanalizowaniu doszliśmy jednak do wniosku, gdyż byłyby to ogromne koszty, musielibyśmy przejąć obowiązek wyposażenia w pojemniki wszystkie nieruchomości zarówno zamieszkałe jak i niezamieszkałe. Wiązałoby się to również z ponownym przeliczeniem stawki i mogłoby to spowodować, że ta stawka mogłaby wzrosnąć.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Czyli nie będzie pojemników.”

P. K. MAJDZIŃSKA, cytując: „Pozostaje to w gestii właściciela. Ustawa mówi, że właściciel bądź gmina, o ile przejmie ten obowiązek.”

Przewodniczący Rady, cytując: „My w swoim projekcie nie przejmujemy tego obowiązku?”

P. K. MAJZIŃSKA, cytując: „Nie przejmujemy, będzie to w gestii właścicieli nieruchomości.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Na dzisiaj to jest odpowiedź konkretna. Taka jest propozycja ze strony magistratu. Myślę, że uwaga, którą Pani przedstawiła we wstępie jest słuszna, są to duże koszty. Próbujemy mieszkańców przyzwyczaić do selektywnej zbiórki odpadów, czynimy to od wielu lat, na razie udaje się to najlepiej na terenach domków jednorodzinnych, pora, żeby udało się na taką samą skalę w zabudowie wielorodzinnej. Nie będzie to łatwe, ale kiedyś będzie trzeba zacząć.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 608 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania 20 radnych „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatą za gospodarowania odpadami komunalnymi.

Uchwała Nr 571 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

18. Wnioski i zapytania radnych.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że kolejna sesja odbędzie się 29 maja. Dalej powiedział, cytując: „Jest to sesja absolutoryjna. Tak się składa, że nasze służby odpowiednio wcześniej przygotowują sprawozdanie z wykonania budżetu, sprawozdanie finansowe, zespoły Komisji Rewizyjnej już pracują, a więc nic nie stoi na przeszkodzie abyśmy mogli już na sesji majowej podjąć decyzję o absolutorium. Jeśli nam to się sprawdzi będziemy mogli tak procedować w kolejnych latach.

Przed nami uroczystości majowe. Kto z Państwa radnych nie wyjeżdża zapraszam do uczestnictwa na uroczystym zebraniu ratuszowym.

Trzeci komunikat dotyczy tego, co przed nami myślę, że mogę dzisiaj już Państwu zapowiedzieć wydarzenia, które prawdopodobnie będą miały miejsce 9 czerwca. Obyliśmy już jedno spotkanie robocze z udziałem Prezydenta, Starosty, Przewodniczącego Rady Miasta i Powiatu, Burmistrza Ślesina i jesteśmy w przygotowaniach uroczystej sesji Rady Miasta Konina i Powiatu Konińskiego, która odbędzie się w auli PWSZ a ma na celu uczcić uroczystości obchody 150 rocznicy Powstania Styczniowego na terenie ziem powiatu konińskiego i Konina a takie wydarzenia miały miejsce przez wiele miesięcy. Największym wydarzeniem zbrojnym, które miało miejsce była bitwa pod Ignacem, ale wydarzenia Powstania Styczniowego miały miejsce także w Koninie i chcemy je upamiętnić. Ta uroczysta sesja odbędzie się w niedzielę 9 czerwca o 9 rano. Jeśli potwierdzi udział, a są

zaawansowane starania Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polski Bronisław Komorowski to wyjdzie świetne wydarzenie całodniowe, którego kolejnym akcentem będzie uroczysta msza święta prawdopodobnie w Licheniu. Wszystko będzie zwieńczone rekonstrukcją historyczną – bitwą pod Ignacem na terenie, na którym te wydarzenia miały miejsce. Ten termin jest dalece prawdopodobny, jedyną zmianą, jaka może nastąpić, jest ona uzależniona od odpowiedzi Kancelarii Prezydenta, na którą czekamy do końca miesiąca. Myślę, że na sesji majowej będziemy ją znali i ją przedstawię ostatecznie. Być może, jeśli tak się stanie, że Prezydent nie będzie mógł przybyć do nas w dniu 9 czerwca, a mamy informację z Kancelarii, że będzie na pewno 3 dni wcześniej w środę w Poznaniu i byłaby szansa, żeby zajrzał do nas w środę, to wówczas uroczystości będą miały charakter dwudniowy. Odbylibyśmy tą uroczystą sesję w środę, a wówczas msza i rekonstrukcja będą miały miejsce w niedzielę. Wszyscy Państwo jesteście zaproszeni, będą brali w niej również udział radni powiatowi i po raz pierwszy w naszej historii samorządu po transformacji radni gminni, ponieważ jest to wydarzenie, które ma skupiać cały samorząd miasta, powiatu i gmin ościennych. Organizatorami są wspólnie trzy samorządy miasta, powiatu oraz gminy Ślesin, ale również radni innych gmin a jest ich 14 w powiecie będzie zaproszonych. Będę Państwa informował, będę miał zaszczyt wspólnie z Przewodniczącym Rady powiatu tą sesję prowadzić w auli PWSZ. Chcemy w ten sposób również promować ten obiekt, naszą uczelnię, a to jest obiekt zacny, reprezentatywny i myślę, że warto, żeby tak się stało.

Jeszcze jeden komunikat roboczy. Przyjeliśmy na początku roku plany pracy komisji Rady Miasta, które zakładają, że pewne rzeczy są specyficzne tylko dla danych komisji. Apelowałbym do Państwa i zakładam, że to jest również Państwa woła, że pewne zakresy tematyczne chcecie zrealizować sami, zakładam, że tego nie da się zrobić inaczej niż na indywidualnych posiedzeniach komisji. Takich jeszcze nie było, a mamy połowę roku za nami. Apeluję, żebyśmy byli jednak elastyczni i skoro Przewodniczący Komisji ustalają jakiś termin posiedzenia swojej komisji, to nie jest nigdzie napisane, że wszystkie posiedzenia mamy odbyć w dwie, trzy a czasami cztery komisje, bo też tak bywa. Zachęcam byśmy przystąpili do realizacji planów pracy komisji, które Państwo przedłożyliście Wysokiej Radzie, zapoznaliśmy się z nimi, bo takie musicie też oddać.

Otrzymali Państwo radni interpelacje przekazane do Pana Prezydenta i odpowiedzi. Mam na myśli interpelację Pani radnej Urszuli Maciaszek dotyczącą przeznaczania mieszkań socjalnych dla rodzin chcących podjąć się pieczy rodzin zastępczych, dwie interpelacje radnego Piotra Korytkowskiego, pierwsza: w sprawie rozważenia możliwości zamontowania przy sygnalizatorach świetlnych tzw. odmierzaczy czasu (dla kierowców i dla pieszych); druga: prośba o stosowanie prawidłowej nazwy miasta partnerskiego Rzeczyca, zamiast Reczyca oraz treść interpelacji radnego Jana Urbańskiego dotyczącej zmiany Uchwały Nr 508 Rady Miasta Konina z dnia 28 grudnia 2012 roku w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki tej opłaty oraz ustalenia stawki opłaty za pojemnik oraz treść odpowiedzi Prezydenta Miasta Konina na tą interpelację. Interpelacje były Państwu przekazane. Jest możliwa krótka dyskusja nad ich treścią.”

Głos zabrała radna p. U. MACIASZEK, cytując: „Dziękuję za odpowiedź na interpelację. Oczywiście ta interpelacja miała zwrócić uwagę na rozważenie możliwości czy w ogóle mamy taką możliwość w mieście, żeby złożyć propozycję osobom zainteresowanym, chodzi konkretnie o przeznaczanie mieszkań dla chętnych rodzin, będących rodzinami zastępczymi tym, które chciałyby zostać rodzinami zastępczymi. Oczywiście nie od nas radnych wtedy zależy, kto tą rodziną zostanie, ponieważ te rodziny są weryfikowane. Ja tutaj złożyłam propozycję, żeby z mieszkań socjalnych, które są systematycznie przekazywane co jakiś czas przekazywać jedno mieszkanie. Dostałam w odpowiedzi, że te mieszkania są o niskim standardzie i warto by się było zastanowić czy nie mieszkanie komunalne. Ja jak najbardziej jestem za tym, żeby to były mieszkania komunalne, jeżeli w ogóle takowymi

dysponujemy. Myślę, że to nie jest jakiś ogromny koszt, ponieważ takich mieszkań nie będzie też wiele. Znalezienie rodziny zastępczej jest niesamowicie trudne. Myślę, że w dobie, gdzie wkroczyliśmy w ten moment wspierania rodziny, promowania rodziny wielodzietnej warto również zastanowić się nad tym, w jaki sposób jeszcze wypromować budowanie rodzin zastępczych i co spowoduje, że rodziny zaczną interesować się tym tematem, bo nie oszukujmy się, że wiedzę na ten temat mieszkańcy naszego miasta i nie tylko mają naprawdę bardzo ograniczoną. Przede wszystkim, jeżeli w ogóle mają, to jest więcej informacji takich, które niekoniecznie sprzyjają decyzji podjęcia się tak trudnego zadania, także ja tutaj pod kątem bardziej reklamy, a nóż, ponieważ dajemy coś w zamian, być może warto sprawdzić czy faktycznie będzie wówczas zainteresowanie. Zdaję sobie z tego sprawę, że decyzja do podjęcia czy wyzwania na założenie rodziny zastępczej nie będzie pochopna, przeważnie będą to rodziny, które wychowały już swoje własne dzieci, nie będą to rodziny dysfunkcyjne. Więc myślę, że tutaj nie będzie hurtu i nie będziemy stali przed obawą, że za chwilę ustawi się kolejka za mieszkaniem, ponieważ bardziej zależeć będzie na mieszkaniu, a nie na tym, żeby stworzyć tą pieczę zastępczą. Pojawiła się odpowiedź, że być może rodzina zastępcza, mieszkanie komunalne, ale czy na pewno. Budzi wątpliwość czy to się sprawdzi. Warto przeanalizować i tutaj we współpracy z Wydziałem Spraw Społecznych i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie przymierzyć się do tego zadania. Ja jestem jak najbardziej otwarta do współpracy. To się sprawdza w wielu miastach i w Koninie jest szansa, żeby również spróbować.”

Przewodniczący Rady dalej powiedział, cytując: „Zgodnie z prośbą Państwa radnych z poprzedniej sesji będę prosił, żeby te nasze wystąpienia w tym punkcie były krótkie. Moje krótkie wystąpienie polega na tym, że dopowiem do tego, co już Państwu powiedziałem o 9 czerwca. Pismo skierował na moje ręce Ks. Infułat Antoni Łassa jako osoba, która upamiętniała postać ojca Tarejwy, który jest jedną z ofiar Powstania Styczniowego, a zarazem jest to akcent związany z tą postacią, o której będę chciał wspomnieć na tej sesji. Ks. Łassa skierował do mnie pismo z prośbą o to, abyśmy podczas uroczystości odnowili krzyż, który jest na błoniach na Wale Tarejwy, oraz jego pomnik na cmentarzu. Pan Prezydent to pismo ode mnie otrzymał, również kwestia upamiętnienia miejsca kaźni ojca Tarejwy miało miejsce na ul. Gwoździarskiej. Pan Prezydent podjął zobowiązanie, że do czasu obchodów te miejsca będą poddane renowacji, żebyśmy mogli wpisać je w obchody tego wydarzenia, o których już wspominałem.”

Przewodniczący Rady poinformował, że jeżeli na zgłoszony wniosek lub zadane pytanie będzie konieczność udzielenia odpowiedzi na bieżąco, wówczas będzie udzielał głosu Prezydentowi Miasta Konina. Na pozostałe wnioski i zapytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie 19 porządku obrad lub w terminie 14 dni, zgodnie z zapisem § 28 punkt 3 Statutu miasta Konina.

Następnie udzielił głosu radnym według kolejności zgłoszeń.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Mam cztery wnioski, które przekazałem na piśmie, żeby było łatwiej na nich pracować. Pierwszy dotyczy wprowadzenia jednolitego systemu mobilnego sprzedaży biletów dla trzech usług, które świadczy miasto. Dwóch związanych z komunikacją miejską a jeden z pobieraniem opłat za parkowanie. Mówię o mobilnej sprzedaży biletu MZK, PKS i strefy płatnego parkowania. Na rynku są bardzo ciekawe rozwiązania. Jednym z nich jest z naszego podwórka wielkopolskiego moBilet.pl serwis, który działa w wielu miastach. Jest to bardzo wygodna

aplikacja na smartfony, która pozwala w jednej aplikacji kupić bilet na MZK, na PKS i na zakup strefy płatnego parkowania. Co więcej dla użytkowników ma tą zaletę, że opłatę za parkowanie pobiera się od - do, tzn., że w momencie przyścia do samochodu się wyłącza, a więc jest co do minuty rozliczanie, można przedłużać parkowanie będąc nawet na posiedzeniach Rady Miasta, nie trzeba iść do samochodu, żeby przedłużyć parkowanie, więc to jest bardzo fajny system, sprawdzony w wielu miastach i to jest ta zaleta, że taki system nie generuje żadnych kosztów po naszej stronie. Operator wyposaża zakład czy to PKS czy MZK czy SPP w urzędzenia. Poza tym dostarcza ulotki, dostarcza naklejki, dostarcza instrukcję obsługi. Wszystko jest gotowe. To jest bardzo fajny system i wiele miast skorzystało. Warto zapytać czy są zadowoleni, uważam, że użytkownicy są bardzo zadowoleni. Jedna aplikacja gdzie można kupić bilet MZK, PKS i SPP.

Drugi punkt dotyczy prośby o odtworzenie pętli autobusowej przy Szkole Podstawowej nr 15. Co jakiś czas wpływają do mnie prośby o odtworzenie tej pętli. Tam był kiedyś taki tymczasowy przystanek MZK, a teraz by się przydał dla autobusu szkolnego czy wycieczkowego, jak również dla dowożących dzieci.

Trzeci punkt. Bardzo cieszę się, że działki przy ul. Bankowej, które Rada Miasta prosiła o wystawienie na sprzedaż w wolnej sprzedaży, czyli nie na zasadzie zamiany, ale żeby sprzedać te grunty na wolnym rynku. Cieszę się, że one się pojawiły, natomiast mam dwa pytania w związku z tym. Pierwsze dotyczy dosyć restrykcyjnego zapisu, że potencjalny nabywca musi rozpocząć budowę w ciągu roku i zakończyć budowę w ciągu trzech lat, zapisane są kary umowne i kaucje na hipotekę. Ja wiem, że miasto w ten sposób sprzedaje działki inwestycyjne, natomiast jeżeli mówimy o sprzedaży działek budowlanych ja mam wątpliwości czy to jest słuszna droga. Chciałbym, żeby jeszcze raz się zastanowić. Mam wrażenie, że możemy odstraszyć mimo wszystko potencjalnych inwestorów, takich prywatnych inwestorów, bo nie mówię o dużych inwestorach.

Drugie pytanie, czy w wystarczający sposób rozreklamowaliśmy te działki w prasie ponadregionalnej, bo zawsze mieliśmy wątpliwości czy naprawdę dotarło to do potencjalnych osób zainteresowanych, bo fajnie, gdybyśmy mieli inwestorów spoza miasta, tym bardziej, że mamy dużych graczy w Koninie, ale często oni kupują działki inwestycyjne i one stoją.

Ostatni wniosek. Program zostaw 1% podatku w Koninie, świetny program, cieszę się, że to ruszyło i działa. Mam tylko prośbę, by na stronie konińskiej nie był dostęp tylko do aplikacji, z której nie każdy chciałby korzystać, bo Ministerstwo Finansów udostępnia formularze elektroniczne i większość osób korzysta z formularza Ministerstwa Finansów. Tak naprawdę mieszkańcowi przydałaby się tylko ściągą z numerami organizacji, z numerami KRS, a nie odnośnik do aplikacji, którą musi zainstalować. Należałoby uzupełnić tą podstronę www.konin.pl o listę KRS.”

Jako następny głos zabrał p. J. ZAWILSKI i zapytał, cytując: „Czy Pan Prezydent coś wie, co dzieje się z parkingiem buforowym przy Zespole Szkół im. M. Kopernika?

Czy wiemy, jaki jest stan prac na wiadukcie Briąńskim, czy lekko opóźniony czy może lekko przyspieszony, czy mamy jakieś nadzieje, że będzie coś wcześniej, czy jako inwestor tego pilnujemy?

Ulica Spółdzielców, którą Pan Prezydent, że tak powiem na słowo honoru obiecał, że będzie wyremontowana na odcinku od ul. Kleczewskiej do wjazdu do Kauflandu, do światła. Jest tak tragiczna po naprawie wiosennej, że trzeba się tej ulicy przyjrzeć, a zwłaszcza przypominam, że niestety teraz to jest taki dobry okres, że ta ulica jest troszeczkę mniej obłożona i można by ją częściowo zrobić. Tam chodzi tylko o samą nakładkę, bo łatanie dziury na dziurze się nie sprawdzi.

Czy nie możemy czegoś zrobić, żeby przyspieszyć prace przy montażu parkomatów tam, gdzie mamy strefę płatnego parkowania już zatwierdzoną, ustaloną i zaakceptowaną?”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Prośba w imieniu rodziców z Gosławic. Chodzi dokładnie o przedszkole, aby umożliwić rodzicom 3-4 latkom z przedszkola w Gosławicach, aby mogli odbierać dzieci po godz. 16. Wielu rodziców zaczyna pracę o godz. 8 i kończy o godz. 16. Nie ma możliwości wykupienia pół godziny więcej w przedszkolu, ale żeby umożliwić odbiór do godz. 17. Rodzic, który zaczyna pracę w hucie, szczególnie tam jest dużo takich pracowników, żeby mógł odebrać dziecko po godz. 16 z przedszkola. Jest to dość skomplikowane dla rodzica. Prośba Panie Prezydencie, aby przedszkole w Gosławicach taką możliwość miało.

Druga moja prośba o informację z Wydziału Oświaty, od której do której godziny wszystkie placówki przedszkolne w Koninie pracują.”

Następnie głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „, Ja się odniosę do odpowiedzi udzielonej na pytanie z poprzedniej sesji, która dotyczy przeglądu bezpieczeństwa budynków wielokondygnacyjnych w mieście, w tym również na osiedlu Zatorze. W odpowiedzi uzyskałem informacje, że Straż Pożarna nie zgłasza żadnych utrudnień w dojeździe do budynków. Jeżeli zgłosi, to będzie już za późno, bo będzie „po ptakach”. Podejrzewam, że przeglądy były dokonywane w godzinach porannych. Tam największy problem jest w godzinach popołudniowych, kiedy ludzie wracają z pracy. Chodzi o obstawianie dojazdów do tych budynków wielokondygnacyjnych, gdzie drogi pożarowe są zastawione. Pytanie takie, czy popołudniu, czy w godzinach nocnych funkcjonariusze Straży Miejskiej pełnią również dyżury na drogach, prośba o zwrócenie na to szczególnej uwagi, zwłaszcza w godzinach popołudniowych.

Sprawa kolejna dotycząca osiedla Zatorze. Zwraca się do mnie bardzo wiele osób, które narzekają na bezpieczeństwo przy wyjściu z dworca, z tunelu dworca kolejowego na osiedle Zatorze w stronę ul. Chopina. Tam znajduje się wiele pubów i w piątek, sobotę w godzinach wieczornych i nocnych odbywają się tam nie raz straszliwe imprezy, praktycznie na zewnątrz i następuje zakłócanie porządku i to wielokrotnie. W związku z powyższym propozycja o objęciu tego terenu szczególną uwagą i właśnie w te dni wolne od pracy, bo to jest największe zagrożenie, ewentualnie rozważenie monitorowania tego terenu za pomocą kamer.

Sprawa kolejna dotyczy harmonogramu remontu ulic po tej naszej ciężkiej zimie. Kiedy te wszelkie dziury i w jakim terminie będą remontowane, bo mamy tego setki, tysiące, czy jest opracowany jakiś harmonogram, do kiedy miasto zamierza skończyć wszelkie remonty, jak to wygląda, jakie firmy są wybierane. Chciałem tu zwrócić uwagę na osiedle Zatorze, ul. Szeligowskiego w zasadzie dosyć główna ulica, czy Szymanowskiego też dziury półmetrowe, a tam jest ruch bardzo poważny, żeby to robić w jakiejś logicznej kolejności, najpierw te ulice główniejsze Paderewskiego, Chopina, a potem dopiero jakieś ulice boczne.”

Następnie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Moja pierwsza sprawa, to taka sama sprawa jak radnego Urbańskiego. Kiedy zaczną się remonty dróg w mieście Koninie. Już trzy tygodnie temu przedstawiałem w Wydziale Drogownictwa pilną naprawę dróg Pani Sylwii Cichockiej, jak również Panu Zbyszkowi Łętowskiemu. Przy tej okazji Panie Prezydencie nie chciałbym, żeby dochodziło do paranoi, która jest robiona w tym mieście, a mianowicie 12 kwietnia, to był piątek, sfrezowano odcinek około 20-30 metrów na wysokości kościoła NMP. Nie zrobiono tam ani zjazdu, uskoku delikatnego, ani podjazdu. Co jest ciekawe, tworzyły się bardzo długie korki na ul. Przemysłowej w kierunku ul. Warszawskiej i Panie Prezydencie ten odcinek zalewany był dopiero 16 kwietnia. Nie może do takiej sytuacji dochodzić, że frezujemy 30 metrów asfaltu na głównej drodze przejazdowej, gdzie tworzą się korki i ten odcinek jest zafryzowany po 5 dniach i to jeszcze o godz. 14 w największy ruch.

Czy nie można tych prac jakoś zorganizować, aby na głównych drogach w mieście Koninie, nie wiem, czy już jest jakaś firma wybrana w przetargu, robiła te roboty w godzinach popołudniowych, ewentualnie w sobotę lub niedzielę. Tak funkcjonuje, tak robi się w cywilizowanym świecie i jest to normalne, nie robi się takich prac w godzinach szczytowych.

Druga sprawa (zostały wyświetlone zdjęcia). Panie Prezydencie ul. Przemysłowa, zdjęcie wykonane wczoraj, mamy tutaj znak zakazu postoju, wyżej znak zakaz wyprzedzania. Ja składałem zapytania w 2011 roku, jak również w lipcu i czerwcu złożyłem pismo na ręce Pana Prezydenta Waszkowiaka, gdyż Pan akurat wtedy przebywał na urlopie chorobowym, o możliwość zamontowania barierek po lewej i po prawej stronie. Otrzymałem takie odpowiedzi: „Jeżeli chodzi o montaż barierek wzdłuż ul. Przemysłowej, to informuję że Wydział Drogownictwa opracuje kalkulację kosztową i wykonania oraz przeprowadzi wizję lokalną z udziałem przedstawiciela Komendy Miejskiej Policji w Koninie w celu określenia zasadności zamontowania barier na ww. ulicy”. To jest odpowiedź z lipca 2012 r. Do tej pory nie mam żadnej odpowiedzi, nic się w tym kierunku nie dzieje, nie robi. Dlaczego o tym mówię, bo 2 miesiące temu doszło do wypadku, na szczęście nieśmiertelnego, osoba jadąca w stronę Pątnowa, Marantowa mówiąc kolokwialnie skasowała 10 metrów ogrodzenia i szczęście, że tym chodnikiem nikt nie szedł. Uważam, że sprawa bezpieczeństwa na tej ulicy jest bardzo ważna, dalej nie będę po prostu w tym temacie mówił.

Kolejna rzecz sprawa remontu. Ja bym bardzo prosił o zwrócenie uwagi na chodnik przy ul. Szymanowskiego w pobliżu III Liceum. Nie mam tutaj zdjęcia, brakuje tam 2 metrów krawężnika, woda praktycznie spłynęła do kanalizacji deszczowej, która należy do miasta Konina. Proszę o zajęcie się tym tematem. Ja mam nawet taką propozycję, wiem, że jest zakupiony samochód dla Wydziału Drogownictwa, może zakupić również dwa rowery, będą pracownicy więcej widzieli. Mówię to z własnego doświadczenia.

Sprawa ostatnia. Sprawa, która zgłaszana była 19 listopada w Wydziale Drogownictwa jak również 21 listopada, 10 grudnia. 21 listopada wszystko z 2012 roku zgłosiłem tą sprawę również obecnemu wtedy konserwatorowi deszczówki w mieście Koninie z polecenia Urzędu Miejskiego Panu Zdrobczyńskiemu z firmy Zrobud. Chodzi o kanalizację deszczową w Janowie, podkreślam jest to również dzielnica Konina i chciałbym podkreślić, że wielu mieszkańców, z którymi rozmawiałem myślę, że tak nie jest, bo Panie Prezydencie przedstawię za chwileczkę argument (wyświetlono zdjęcia). Panie Prezydencie te pachołki stoją od zeszłego roku od września. Terminy, które wymieniłem to jest sprawa załatwienia tych dziur na tym chodniku. Te zdjęcia zostały zrobione telefonem komórkowym w dniu dzisiejszym. Ja nie chcę odpowiedzi na te pytania, ja zadam tylko Panu Panie Prezydencie pytanie, jako gospodarzowi tego miasta, czy taka sytuacja by miała miejsce na Wilkowie gdzie Pan mieszka. Czy do takiej sytuacji by Pan dopuścił. Bardzo proszę pociągnąć do odpowiedzialności, mówię to wielokrotnie, osób, które za takie rzeczy odpowiadają. To co kiedyś mój ojciec powiedział na tej sesji, potrasnąć troszeczkę osobami pracującymi w Urzędzie Miejskim, aby wzięły się do roboty.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Mam jeden wniosek o zamontowanie stojaków dla rowerów przy Gimnazjum nr 3. Sezon rowerowy w pełni i tam akurat nie ma miejsca, żeby zostawić rower i to by się przydało. Przy okazji można wysłać zapytania do szkół czy jeszcze gdzieś nie ma takiej potrzeby, żeby to jednocześnie jakąś akcją zrobić.

Następne pytanie związane jest z informacjami, które docierają do mnie ze środowiska Miejskiej Biblioteki Publicznej, że szykują się tam zwolnienia. Moje pytanie jest takie, czy te zwolnienia są konieczne, czy osoby, które z tego co do mnie dotarło, są to osoby w sile wieku, muszą pożegnać się z pracą. Czy nie ma przypadkiem takiej sytuacji, że może ktoś z biblioteki jest w wieku emerytalnym, może są zatrudnieni emeryci i dla tych osób, które są

w sile wieku zatrudnienie by się zachowało. Bardzo bym prosił o odpowiedź na te pytania, oczywiście na piśmie.”

Głos zabrał radny p. Z. STRZECH, cytując: „To, co pokazywał kolega radny Sidor na Wilkowie też stoi, tylko poważnie traktuję Wysoką Radę i Pana Prezydenta i o dziurach w drodze nie mówię, to już musi być raz na pół roku, czy na rok. Od tego jest kierownik, od tego jest Prezydent, jego zastępca i te problemy na bieżąco staramy się wspólnie rozwiązywać. Także problemy drogowe są jednakowe w całym mieście, tylko od tego są odpowiednie służby, do których np. radny Strzech się zwraca.”

Ad vocem głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Wymieniłem daty 19 listopada przekazana sprawa Panu Szczepańskiemu, 21 listopada bezpośrednio do Wydziału Drogownictwa jak również Panu Zdrobczyńskiemu, 10 grudnia Pani Cichockiej i Panu Łętowskiemu. Pytam się, ile razy można o tym mówić Panie Zdzisławie. To są sprawy stare, z zeszłego roku.”

19. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, Przewodniczący Rady udzielił głosu Prezydentowi Miasta p. J. Nowickiemu w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski.

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Tak się szczęśliwie złożyło, że niemal wszystkie pytania dotyczą Prezydenta Waszkowiaka i ja za chwilę poproszę o udzielenie mu głosu i upoważniam go do tego, ale chciałbym powiedzieć tak, że sprawa dotycząca pomnika Ojca Tarejwy na cmentarzu kolskim oraz sprawa tego miejsca na Wale Tarejwy będzie podjęta. Proponuję Panie Przewodniczący, by nie fatygować księdza Antoniego Łasy. My tam zgłosimy się i te wszystkie niezbędne informacje, o których w tym piśmie jest mowa, będziemy chcieli o te informacje poprosić, a jednocześnie Kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej zobowiązemy do tego, aby podjął czynności zmierzające do tego, by w terminie określonym datą tych uroczystości, te dwa miejsca zostały doprowadzone do należytego porządku.

Czy ja mogę prosić radnego p. Mateusza Cieślaka, że w związku z tym, że otrzymałem pytania na piśmie, że ograniczymy się dziś do tego, że ja zapewnię, że na wszystkie pytania odpowiem w formie pisemnej.

Odpowiadając Panu radnemu Sidorowi, jak Pan wie mam ogromną słabość do rowerów. Nie wykluczam, że Wydział Drogownictwa oprócz samochodu dostanie dwa rowery. Nie ma niestety dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, bo zapytałbym, czy jest szansa, żeby możliwie szybko zrobili karty rowerowy, bo bez kart rowerowych nie wypuszczę ich na miasto, co do opon poradzimy sobie z tym.

Sprawę pachołków ja traktuję zupełnie poważnie, my się nad tym zastanowimy, przy czym tłumaczy to fakt, że zabezpieczamy miejsca, które grożą narażeniem się na uszczerbek na zdrowiu. Wysoka Rado powiem humorystycznie, gdyby pachołki były z żeliwa dawno by ich tam już nie było, ale one są gumowo-plastikowe, więc dlatego stoją. Dziękuję za te uwagi i zdjęcia Panie radny, pochylimy się nad tym.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Krótke takie informacje dla Pana radnego Mateusza Cieślaka. Bilet elektroniczny PKS, MZK funkcjonuje w oparciu o aplikację elektroniczną PKS. Ja wiem, że to jest coś innego. Tutaj jest sprawa bardziej skomplikowana, bo tu są różni producenci, różne urządzenia, musi być rozpoznane. My jesteśmy w trakcie przetargu na parkometry i nie możemy zmieniać warunków takiego przetargu, prawda? Ale odpowiedź pełna przyjdzie.

Pętla przy Szkole Podstawowej nr 15, to z Panem kierownikiem Pająkiem musiałbym się przejechać. Szykujemy się w przyszłym tygodniu na pierwszą wycieczkę po mieście - trudne punkty drogowe i zaczynamy robotę. Także zobaczę jak to tam wygląda.

Przetarg, że musi od razu budować. Proszę Państwa działki na ulicy Bankowej mają dużą wartość usługową. Była dyskusja czy robić jeden przetarg, za jednym zamachem wszystkie trzy, czy oddzielnie. Tak naprawdę to, to nie zmieni, jeśli się pojawi duży gracz od nieruchomości to zadecyduje co ma być. Chcąc uniknąć kupowania działek na przyszłość, że tak się wyrażę, blokowania ich, to stawiamy ten warunek. Reklama moim zdaniem jest bardzo mocna. Proszę pamiętać o tym przetargu tu na ulicy Szarych Szeregów - 2,5 mln zł przy cenie wywoławczej 700 tys. zł. Firmy były z całego kraju, natomiast jak było dalej już wiemy, poszło to w dalszy obieg. Warunek powoduje, że ta firma, która kupuje musi mieć świadomość, że albo od razu inwestuje, albo ma kupca albo na tym przegra.

Pan radny Zawilski, Szkoła Kopernika - parking. Jesteśmy po poniedziałkowym spotkaniu z Panem dyrektorem Tomkiem Kucharczykiem na ten temat. Mamy ustalone, że jak tylko będziemy po przetargach remontowych, będziemy tam wchodzić na uzupełnienie. Most Briński najlepsze informacje z budowy ma Pani E. Tylus-Dembińska i za chwilę ją poproszę o to, żeby powiedziała jak postępy idą, ale to wygląda całkiem nieźle.

Ulica Spółdzielców jest problem generalny, bo będziemy łączyć dziury z jednego powodu, jak Pan wie na końcu będzie lanie asfaltu i my zejdziemy w ulicę Spółdzielców. Nie znamy wysokości, parametrów jak zejdziemy i w tym momencie jest potrzebne ok. 1mln zł na zrobienie tego fragmentu. Teraz będziemy lepić, natomiast tu jest ten problem, roboty z tym zjazdem będą gdzieś miesiąc wrzesień, październik i wtedy będziemy próbowali.

Przetarg na parkometry - 9 maja otwarcie ofert i kończymy przetarg.

Przeeglądy ze Strażą Pożarną. To Straż Pożarna i komendant p. Błażej Rakowski jest stroną dominującą. On decyduje w jakiej kolejności co i jak robi. Zakończyliśmy robotę dosyć trudną z hydrantami. Jak Pan wie ustaliliśmy, jakie hydranty, ale konsekwencja tego musi być rozstrzygnięta również na przyszły rok, kto za to płaci, bo nie może być tak, że hydranty zostaną na „lewym koszcie” PWiKu, albo też będziemy udawać, że płacimy. W moim przekonaniu powinniśmy rozważyć wprowadzenie to do taryfy, że Rada Miasta co roku na utrzymanie hydrantów przeciwpożarowych przeznaczają jakąś kwotę, bo to wtedy ma sens. Komendant Rakowski nie meldował ostatnio o żadnych problemach. Gdy się pojawiają sytuacje wjazdowe, to wspólnie z Panem kierownikiem Pająkiem rozstrzygają to. Jest to najczęściej profilowanie, wjazdy przy dużych elementach typu drabiny.

Harmonogram, kiedy będą dziury. Dzisiaj były również pewne zmiany w budżecie. Pan kierownik Pajak wstępnie ma przygotowane prace, które trzeba by było zacząć, natomiast tam się pojawiają takie rzeczy jak Pan powiedział, to musi być w kolejności jakoś utrzymane.

Przemysłowa i korki. Decyzja kierownictwa wydziału o tym, żeby te dziury lepić zaraz po odpuszczeniu śniegu była decyzją wynikającą z ilości protestów, alarmów kierowców, że są duże dziury. Ponieważ jest to główna droga łącząca północ z południem w związku z tym ta decyzja została podjęta, aby zrobić to maksymalnie szybko. Pomimo naszej interwencji nie wchodziła noc, ponieważ różnica temperatur była zbyt duża i musieliśmy zdecydować się na paskudną sytuację utrudnienia w czasie godzin normalnego ruchu. Natomiast teraz, kiedy w miesiącu maju temperatury się zmieniają, to duża część będzie robiona jak w cywilizowanym kraju.

Ulica Szymanowskiego krawężniki, to zobaczymy z Panem kierownikiem jak to wygląda.

Kanalizacja deszczowa w Janowie. Sytuacja z kanalizacją deszczową jest generalnie dziwnie ustawiona, bo wszyscy udają, że jest wszystko porządku i nikt nie przeznaczają na to pieniędzy. Pieniądze, które dostaje Prezydent na utrzymanie kanalizacji deszczowej są tak naprawdę na łatanie najważniejszych dziur, nie na sensowne utrzymanie i myślę, że to jest cała konsekwencja. Ja myślę, że przegląd PWiKu, który zrobili tylko w Starym Koninie, to mówiąc zupełnie szczerze, dużo większa woda i może być kłopot z kanalizacją. My musimy mieć świadomość, że na to muszą pojawić się pieniądze. Zresztą muszę powiedzieć, Pan prezes Szymczak złożył ostatnio kolejną aplikację na środki unijne dotyczące kanalizacji sanitarnej w Starym Koninie, bez wykopowe remonty. My powinniśmy w budżecie miasta znaleźć pieniądze na poprawienie sytuacji kanalizacji deszczowej. Zresztą, to co robimy w Gosławicach – sanitarna, deszczówka, jeden koordynator i najlepiej jakby był jeden utrzymujący.

Co do wypowiedzi Pana radnego Sidora, że trzeba potrząsnąć Urzędem. Dużo lepsza metoda Panie radny, to dać pieniądze na remonty i nie będzie żadnego problemu, bez potrząsania. Będą się chłopaki cieszyć, że roboty jest dużo.

Panie radny, na remonty gdyby Pan Pająk dostał na remonty w granicach 10 mln zł więcej wywiązałyby się z tego idealnie, bo takie są potrzeby.”

Głos zabrała Kierownik Wydziału Inwestycji p. E. TYLUS-DEMBIŃSKA, cytując: „Wiedząc, że realizacja Wiaduktu Brińskiego jest dzisiaj najważniejszą inwestycją będącą w realizacji robimy wszystko, żeby zniwelować utrudnienia, jakie wystąpiły na etapie realizacji, polegające przede wszystkim na wydłużonym okresie zimowym, na usunięciu kolizji z telekomunikacją, która jest o tyle trudna i skomplikowana, że władze telekomunikacyjne są rozrzucone po całej Polsce i uzgodnienie czegoś ogromnie się wydłuża.

Poza tym był jeszcze jeden problem z przebudową wodociągu, który zakłócił nieco pracę robót drogowych zgodnie z harmonogramem.

Poza tym roboty mostowe, które są najtrudniejsze i najważniejsze w tej inwestycji przebiegają zgodnie z harmonogramem. Robimy wszystko, aby dotrzymać terminu, o skróceniu dzisiaj mówić za wcześnie.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję za to wyjaśnienie, to są ważne informacje, bo mają wpływ na układ komunikacyjny miasta w okresie remontów.”

Głos zabrał Komendant Straży Miejskiej p. M. TORCHAŁA, cytując: „Jeżeli chodzi o tunel dworca, to w chwili obecnej jest on w całości monitorowany. Wewnątrz tunelu mamy trzy kamery stacjonarne. Z jednej i z drugiej strony przy wyjściu z tunelu mamy kamery obrotowe, więc rejon, o którym Pan radny wspomina jest monitorowany. Potwierdzam w pełni zagrożenie tam występujące z piątku na sobotę, z soboty na niedzielę. Niestety, ale muszę stwierdzić, że w chwili obecnej, to jest najbardziej zagrożony rejon na terenie Konina, z tym, że w pełni monitorujemy. Interwencje podejmowane są, jeżeli są rozróby, a często są, to między sobą prowadzą ci, którzy wychodzą z tych pubów. Nie notujemy zdarzeń zaczepiania osób, które przemieszczają się w kierunku osiedla Zatorze. Osoby przychodzące mogą czuć się zagrożone i to potwierdzam z tego względu, że te osoby, które tam przebywają, to są w większości młodzi ludzie, którzy agresywnie się wobec siebie zachowują. Często dochodzi do bójek pomiędzy nimi, różnych obscenicznych zachowań, także w pełni potwierdzam, że jest to teren najbardziej zagrożony, ale jest przez nas monitorowany i informacje bezpośrednio na policję są przekazywane. W te dni Policja utrzymuje w godzinach nocnych, bo to się dzieje w godzinach pomiędzy 1:00 a 3:00 w nocy, w tych przedziałach czasowych, godzinowych się rozchodzi to towarzystwo całe i wówczas przez ten czas występuje tego typu zagrożenie.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję Panu za wyjaśnienie sprawy, że miejsce jest monitorowane, a więc wiadomo, kto grandzi.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. S. LOREK, cytując: „Jeżeli chodzi o odpłatność za świadczenie przekraczające podstawę programową wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, jest to w sposób precyzyjny określone Uchwałą Nr 159 z 29 czerwca 2011 roku. Ja tylko przypomnę, że ta edukacja bezpłatna jest realizowana w godzinach między 8 a 13, natomiast wszystkie pozostałe godziny są godzinami płatnymi. Również chciałem Państwu powiedzieć, że ta uchwała w sposób precyzyjny określa, w jaki sposób są pobierane miesięcznie wysokości opłat. Jest to zadeklarowane przez rodziców. Tutaj niestety, jeżeli rodzic deklaruje, to jest to pełnymi godzinami liczone i szczegóły są tak naprawdę zawarte w umowie cywilno – prawnej, jaka jest między dyrektorem przedszkola a rodzicem. Tutaj czas pracy przedszkola jest tak naprawdę dostosowany do oczekiwań rodzica, ale ten rodzic deklaruje jak długo dziecko będzie przebywało i to się wiąże z odpłatnością. Ta odpłatność stanowi dochód własny przedszkola.

Ja globalnie mogę powiedzieć, że przedszkola są czynne między 6:30 a 18:30. Natomiast tutaj na potrzeby Pana radnego Szadkowskiego przygotuję zestawienie poszczególnych przedszkoli i poszczególne czasy, które są. Jeśli chodzi o Przedszkole Nr 13 Pani dyrektor nie zgłaszała tego problemu, natomiast bardzo elastycznie podchodzimy do tych oczekiwań rodziców, tylko tak jak powiedziałem, nie wiem czy problem polega na tym, że rodzic złożył deklarację i w tej chwili dziecko nie może być dłużej, czy rodzic po prostu wcześniej nie złożył tej deklaracji, bo to się wiąże jak powiedziałem z odpłatnością. Tutaj nie możemy skrać godzinę jest rozpoczęta, godzina jest pełna.

Ja chciałbym Państwa jeszcze uprzedzić, ale w maju na sesji będziemy się zajmować odpłatnością za żłobek, dlatego, że w tej chwili uchwała Rady Miasta określa odpłatność ryczałtową, a mamy wykładnię prawną, Naczelny Sąd Administracyjny już takie uchwały zastrzegł, że one są niezgodne z prawem. W tej chwili wspólnie z Panią dyrektorem żłobka i z prawnikami Urzędu Miejskiego pracujemy nad określeniem nowej uchwały, która będzie dotyczyła opłat za żłobek. Tam również trzeba będzie zrezygnować z opłaty ryczałtowej, która była kiedyś w przedszkolu, a będzie odpłata, co do faktycznego czasu przebywania dziecka na terenie żłobka.

Jeżeli chodzi o rowery w Gimnazjum Nr 3, uważam, że jest to tylko i wyłącznie dobra wola dyrektora szkoły. Sam odwołam się do tego, że kilka lat temu kupiłem z budżetu Rady Rodziców stojaki na rowery, które się pojawiły przed budynkiem szkoły. Teraz nie wiem, czy mówimy tutaj o akcji miejskiej, czy mówimy o dobrej woli dyrektora. Uważam, że dyrektor szkoły nawet ze środków budżetowych, jeżeli uważa, że ten stojak jest tak ważny, jak kolejny koszt, który powinien być przed szkołą, powinien te stojaki zakupić. Nie ma żadnego problemu, nawet podam link na allegro, gdzie można kupić te stojaki, które kiedyś tam zakupiłem. Tak jak powiedziałem, kwestia kilku stojaków, myślę, że od tego trzeba zacząć. Sam mogę powiedzieć, że stojaki, które zakupiłem i one zostały zamontowane przy budynku II Liceum - jest 18 miejsc parkingowych. W sezonie było 6 rowerów. Potraktowałem, to trochę jako swoją porażkę, a mianowicie, że te stojaki były wolne. To tyle, jeśli chodzi o stojaki.

Jeśli chodzi o Miejską Bibliotekę Publiczną, nie mam żadnych informacji, ale dzisiaj jest tutaj Pan dyrektor Janasek, zobowiązę Pana dyrektora, by na piśmie przedstawił mi jak dyrektorzy placówek oświatowych przedstawiają problemy kadrowe, żeby Pan dyrektor przedstawił mi na piśmie, jakie są problemy kadrowe, o których tutaj wspomniał Pan radny i taką informację Panu przekażę.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Problem w przedszkolu w Gosławicach nie jest dlatego, że rodzice nie zadeklarowali. Odpowiedź Pani dyrektor jest, że nie ma takiej możliwości, aby dziecko zostało dłużej, mimo tego, że rodzic deklaruje, że zapłaci za tą godzinę. Jednocześnie deklaruję dzisiaj, że w najbliższym czasie do Pana Prezydenta złożę wniosek formalny o zmianę uchwały, którą wcześniej podjęliśmy, dlaczego? Szanowni Państwo, jeżeli ktoś zaczyna pracę o pełnej godzinie, a tak w większości zaczyna czy w Hucie czy w Elektrowni o godzinie 8, dyrektorzy przedszkoli nie wyrażają zgody na to żeby np. o godzinie 6:45 przyprowadzać dziecko, bo nie można, nie ma możliwości. No to jak ma rodzic rozpocząć pracę o godzinie 7, gdzie zadeklarował wcześniej nieco inne godziny. Podobnie jest z odbiorem dzieci. Jeżeli ktoś kończy pracę o godzinie 16, musi mieć te 20 minut na to, żeby podjechać i dziecko odebrać. I w tym momencie my hamujemy i nie dajemy rodzicom tej możliwości, żeby odebrać o pół godziny, do godziny 16:30. Będę składał wniosek o to, aby zmienić uchwałę i dopuścić możliwość pół godziny na to właśnie, żeby rodzic przyprowadził lub ewentualnie odebrał dziecko z przedszkola i wielu rodziców będzie na pewno zadowolonych z naszej decyzji, jeżeli taką podejmiemy.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Ja tylko mogę powiedzieć, że to jest właśnie argument, jeden z ważniejszych, który powoduje, że przedszkola prywatne mają się dobrze, bo u nich nie ma tego problemu. Można w związku pracą dziecko przywieść dużo wcześniej i zostaje dłużej. Mechanizm działa w ten sposób, że zostaje jeden opiekun i on przychodzi wcześniej, nie ma jeszcze grup dzieci. Przychodzą właśnie te, które muszą przyjść wcześniej, ponieważ ich rodzice idą do pracy i na końcu jest podobnie. Zostaje jedna osoba, która opiekuje się wszystkimi.”

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Z tą zmianą uchwały, to nie jest taki zły pomysł, ponieważ problem tej płatności za pełne godziny również musi być w tej uchwale rozwiązany. Też miałem taką skargę, że jeden z rodziców powiedzmy odprowadza dziecko na godzinę 6: 30, odbiera o 15: 30, natomiast nie może płacić za 8 godzin tylko musi płacić za 9 godzin.

Głos zabrałem w temacie stojaków do rowerów. Ciekawy pomysł widziałem w Kołobrzegu. Stojaki do rowerów są umieszczone w całym mieście. Są pięknie wykonane przez kowalstwo artystyczne, z tym, że nie wiem, w jaki sposób oni to załatwili, że na każdym stojaku jest właśnie adres firmy, która to wykonała. Można się zwrócić do takich zakładów z prośbą o taką bezpłatną reklamę, a w ramach tego miasto ma również korzyść.”

Odpowiadając Z-ca Prezydenta p. S. LOREK, cytuję: „Tutaj już mówimy już o takim rozwiązaniu systemowym. Ja odpowiedziałem na konkretną szkołę i konkretny problem i uważam, że to jest w gestii dyrektora, żeby po prostu tą sprawę rozwiązał.

Jeżeli chodzi o przedszkola, ja poproszę Panią dyrektor o szczegółowe wyjaśnienie mówimy tutaj o Przedszkolu nr 13. Natomiast tak jak powiedziałem, dzisiaj uchwała i tego wymagamy od dyrektora, przestrzeganie tej uchwały, ona wyraźnie mówi o pełnych godzinach i taki jest zapis tej uchwały. Jeżeli Państwo uważacie myślę, że tutaj z Panią kierownik przeanalizujemy tę uchwałę razem z Paniami dyrektorkami przedszkoli i może się okazać, że faktycznie, tą uchwałę, którą tak jak powiedziałem, która została uchwalona przez Radę Miasta 29 czerwca 2011 roku, że ta uchwała wymaga dzisiaj pewnego dostosowania do realiów, które są i z mojej strony jest deklaracja.”

Głos zabrała Kierownik Wydziału Oświaty p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ, cytuję: „My rzeczywiście przymierzaliśmy się do znowelizowania uchwały mówiącej o odpłatności za przedszkole, bo miała być zmieniona ustawa o systemie oświaty od 1 września, która wprowadzałaby szóstą godzinę również bezpłatną, zwiększała się podstawa programowa i chcieliśmy się przyjrzeć również temu problemowi, który dotyczy tych płatności godzinnej. Wiem od Pani dyrektor przedszkoli, że praktykowana jest taka metoda, taka forma, że jeżeli jest to czas dłuższy, a niżeli pół godziny, to płaci za pełną godzinę, a jeżeli jest to krótszy, to nie płaci. To jakoś się bilansuje również z odbiorem. Ja chcę tylko zauważyć, że w Koninie godzina ponadwymiarowa kosztuje 1,52 zł. Żądanie tu rodzica jeszcze czegoś więcej, to tak trochę nie bardzo. Ale jak powiedziałam do tej uchwały musimy zajrzeć i zajrzemy. Tylko napisać uchwałę, to nie jest tak sobie raz, raz, raz tylko trzeba się rzeczywiście temu dokładnie przyjrzeć, żeby nie skrzywdzić przede wszystkim dziecka i rodzica. Poza tym jest czasami taka sytuacja, że jest jeden rodzic bardzo roszczeniowy. W tej chwili koszt jest duży. My się temu też przyglądamy, ale jak powiedziałam rodzic deklaruje. Ja w tej chwili wychodziłam, bo akurat tak się złożyło, że była Pani dyrektor z Gosławic, była Pani dyrektor Przedszkola nr 13. Zapytałam jej, czy ma problem z rodzicami, jeśli chodzi o odbieranie i przyprowadzanie dzieci, co do czasu? Odpowiedziała, że nie ma takiego problemu. Powiedziałam jej, że w tej chwili ta sprawa staje na obradach Rady. Wiem, że jest Przedszkole nr 13, pierwszy raz mi się to pojawiło. Nie wiem, dlaczego Pani dyrektor zgłasza problemy radnemu, skoro to można ustalić przy arkuszu organizacyjnym, tym bardziej, że my tak naprawdę nie widzimy godzin pracy w arkuszu organizacyjnym, widzimy ilość godzin zajęć dydaktycznych.”

Przewodniczący Rady, cytuję: „W jednym przedszkolu prywatnym, do którego ktoś prowadzi właśnie dzieci wcześniej, bo wcześniej zaczyna pracę. Przychodzi jeden opiekun z rana, przyjmuje wszystkich, potem przychodzą na godzinę pozostali i zaczynają zajęcia w grupach i na końcu jest podobnie, zostaje jeden.”

Odpowiadając Kierownik Wydziału Oświaty p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ, cytując: „Ale Panie Przewodniczący, to też był bunt. Jak trzy latka z sześciolatkiem można połączyć na godzinę.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Na początku nic się nie stanie.”

Głos zabrała kierownik wydziału Oświaty p. U. MIŁOSZ - MICHALKIEWICZ, cytując: „Tych dzieci bardzo porannych przychodzi tylko kilkoro. Ja też to samo ćwiczyłam na moim wnuku. Mieszkał na Chopina 2, chodził do Przedszkola Nr 10. Córka pracuje do godziny 16 w NFZ, a przedszkole też było do godziny 16. Czy ona miała żądać od Przedszkola Nr 10 wydłużonego czasu pracy dla jednego dziecka? Ja, jako babcia chodziłam i zabierałam. A w tej chwili sytuacja babcia, dziadek są raczej w rodzinach powszechnie.”

Ad vocem głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja tylko chciałbym powiedzieć słowo do Pani kierownik. Ja wiem, że Pani kierownik ma ogromny dar przekonywania dyrektorów placówek oświatowych i chciałbym właśnie to, co Pani mówiła, że to, co w niektórych przedszkolach jest stosowane, aby zaczęło obowiązywać i być stosowane w Przedszkolu nr 13 w Gosławicach, bo ten problem jest mimo, że oficjalnie Pani dyrektor mówi, że tego problemu nie ma i rodzice zadeklarowali co innego. Ja bym poprosił Panią kierownik o ten dar przekonywania.”

Ponownie głos zabrał Z-ca Prezydenta p. S. LOREK, cytując: „Ja chciałbym powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Mnie zadowolił telefon dyrektora przedszkola niepublicznego, który powiedział, że ma problem z rekrutacją, bo tak popularne są nasze przedszkola publiczne. Dla mnie to był taki sygnał, że nasze przedszkola publiczne starają się być elastyczne, co do swojej oferty. Ja z całym szacunkiem wysłuchałem Pani dyrektor przedszkola niepublicznego. Ja wiem, że ktoś zainwestował pieniądze i teraz nagle się okazuje, że się boryka z niżem demograficznym, ale z drugiej strony, to był dla mnie komplement pod kontem organizacyjnym przedszkoli publicznych. Mówię o faktach i chciałbym, żebyśmy również wzięli pod uwagę w tej całej dyskusji, że telefon dyrektora przedszkola niepublicznego, który dzwoni, że nie ma dzieci, że oferta przedszkola publicznego jest tak dobra i zabiera mi dzieci, to jest właśnie informacja o działalności naszych przedszkoli publicznych.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Słuszna wypowiedź Pana Prezydenta, bo Państwo radni pamiętają, że co sesja mamy projekt w ramach POKL, który często pochodzi z placówki przedszkolnej. Jest ich bardzo dużo w skali roku. Świadczy o tym, że uatrakcyjniają formę spędzenia wolnego czasu naszych najmniejszych podopiecznych.”

20. Zamknięcie obrad XXXIV Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący Rady p. Wiesław STEINKE poinformował, iż porządek obrad XXXIV Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął XXXIV Sesję Rady Miasta Konina.

Obradom przewodniczył
Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E

Protokołowało:
Biuro Rady Miasta Konina.